

Kasa przeciw smogowi, a na mapie czerwono



Walka ze smogiem. Sezonowa moda, czy rzeczywiste działania? Straż miejska karze trucieli, miasto wydaje krocie na programy proekologiczne, a my wciąż oddychamy powietrzem, które nie bardzo się do tego nadaje.

Czytaj – str. 8-9

Sowice, godz. 19.30 normy pyłu PM 10 i PM 2,5 przekroczone ponad 3 i ponad 4-krotnie

FOT. AIRLY.EU

Świerklaniec nie chce drogi S11

Tłumy przyszły do domu kultury w Nakle Śląskim na spotkanie w sprawie budowy drogi ekspresowej S11. **Wniosek z dyskusji jest jeden: mieszkańcy nie chcą, by droga przebiegała przez gminę Świerklaniec. Nie tylko nie godzą się na wyburzenia kilkudziesięciu domów, nie akceptują żadnego projektu.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Spośród zebranych głos zabierali przede wszystkim ci, którzy uważają, że S11 niczego im nie ułatwi, a jedynie utrudni życie i narazi na straty finansowe. Argumenty, że droga jest potrzebna, należy tylko wybrać najbardziej korzystny projekt, zniknęły w powodzi argumentów „na nie”.

Trudno się dziwić emocjom. Projektanci oraz przedstawiciele inwestora, którym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, przedstawili dwa warianty trasy: niebieski i czerwony. W sumie projekt przewiduje 4 warianty, ale pozostałe w obrębie gminy będą po tym samym gładzie co te dwa wymienione.

Najwięcej negatywnych emocji wywołuje trasa zaznaczona na mapie na czer-

wono. Powodem jest jej przebieg przez mocno zurbanizowany teren.

Na odcinku biegnącym przez gminę Świerklaniec projekt przewiduje wyburzenie 50 budynków, w tym aż 40 mieszkalnych! Są to często nowe domy, albo dopiero w budowie.

Wariant niebieski mieszkańcy są w stanie ewentualnie zaakceptować, bo nie wiąże się z wyburzeniami.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

MIESZKAŃCY WYGRALI Z POWIATEM W SĄDZIE

► Kto ma płacić za utrzymanie pieca c.o. w budynku wielorodzinnym? Lokatorzy mówią, że właściciel, właściciel – odwrotnie. Sprawa oparła się o sąd.

Czytaj – str. 5

ZAKŁADY WOJTACHA W TARAPATACH

► Znana w naszym regionie firma z Rept Śląskich wstrzymała produkcję. Ma problemy finansowe i zalega z wypłatą wynagrodzeń.

Czytaj – str. 2

OD KAJAKA DO TRÓJBOJU

► Laura Gwiżdż to 16-latką z Nowego Chechła, która ma na koncie spore osiągnięcia w trójbój siłowym. Wkrótce wystartuje w mistrzostwach Europy w Kownie.

Czytaj – str. 20

HOŁD DLA MARCINA GORYŁA

► 14 listopada w Tarnowskich Górach odbędzie się wyjątkowa akcja, upamiętniająca zmarłego przed rokiem Marcina Goryła. Zamiast kwiatów czy zniczy będzie można oddać krew i uratować

zdrowie oraz życie innych. Rok temu do akcji zgłosiła się ponad setka osób.

Czytaj – str. 3

MAPA ZAGROZEŃ PRAWDE NAM POWIE?

► Mapa zagrożeń miała być jednym z przepisów na bezpieczeństwo. Obywatele informują, policja weryfikuje, reaguje, załatwia. Czy z mapą jest bezpieczniej niż bez? Nie wiemy, ale na pewno jest ciekawiej.

Czytaj – str. 4

W CENTRUM NIE BĘDZIE ŁĄK KWIETNYCH

► Petycję w sprawie utworzenia w Tarnowskich Górach łąk kwietnych podpisało ponad 900 osób. Mimo że nie chodzi o skomplikowaną, czy kosztowną inwestycję, urzędnicy głowili się nad odpowiedzią ponad dwa miesiące.

Czytaj – str. 7

CZESKI FILM O WŁOSKIM STRAJKU

► Protest ogłoszono i... W Tarnowskich Górach i powiecie raczej go nie ma i nikt nic nie wie.

Czytaj – str. 10

WIADUKT, PRZETARG I WĄTPLIWOŚCI

► Do końca roku ma zostać ogłoszony przetarg na zaprojektowanie wiaduktu w centrum Kalet. Póki co pytań jest znacznie więcej niż odpowiedzi.

Czytaj – str. 11

BRYNICA, RZEKA SZMUGLERÓW

► Karolina W. przez granicę zamierzała przejść z grupą przemytników. Gdy przez dłuższy czas nie wracała, zaczęto jej szukać, ale bez rezultatu. Podobno kobieta odłączyła się od reszty i nikt nie wiedział, co się z nią później działo.

Czytaj – str. 15

PO CO PRODUCENCI DODAJĄ CUKIER DO ŻYWNOSCI?

► Co to jest cukier? Najczęściej rozumiemy pod tym pojęciem substancję otrzymywaną z buraków cukrowych czy trzciny cukrowej. Ale cukry występują naturalnie w produktach spożywczych. Zawierają je owoce, warzywa, zboża, mleko czy miód. Problemem są te dodawane do żywności.

Czytaj – str. 17

Zakłady Wojtacha w tarapatach

Znana w naszym regionie firma z Rept Śląskich wstrzymała produkcję. Ma problemy finansowe i zalega z wypłatą wynagrodzeń.

Jeszcze ubiegły rok Zakłady Mięśne Wojtacha zakończyły zyskiem. Ze sprawozdania zamieszczonego w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, że działalność firmy przyniosła 330 tys. zł zysku. W spółce pracowało 91 osób. Nie zaprzestano produkcji żadnej z grup wyrobów, natomiast ograniczono wyroby gotowe. Takie też plany były na 2019 r. „W dalszym ciągu monitorowana jest rentowność sklepów własnych, co do ewentualnych decyzji o ich likwidacji” – podano w sprawozdaniu. W części dotyczącej poważnych zagrożeń czy niepewności co do kontynuowania działalności wpisano „nie występuje”.

Problemy z wypłatą wynagrodzeń rozpoczęły się latem. „Już w sierpniu pensja była wypłacona z opóźnieniem i na raty, a za wrzesień i październik brak wypłaty. Odprawy również nie zo-

stały wypłacone wszystkim pracownikom. Nie pomogły rozmowy ani wezwania do zapłaty” – skarżą się byli i obecni pracownicy Zakładów Mięśnych Wojtacha, którzy skontaktowali się z redakcją. Z firmy zwolniono wiele osób. – „Pani Dorota Wojtacha, współwłaścicielka, nie jest wzruszona tragiczną sytuacją finansową długoletnich, lojalnych pracowników. Do takiej sytuacji na pewno nie dopuściłby były, nieżyjący już szef Ryszard Wojtacha” – dodają.

Problemy z wypłatą wynagrodzeń są konsekwencją tarapatów finansowych, w jakich znalazła się spółka. – W marcu straciliśmy płynność finansową. Regres dotknął całej branży. Na skutek afrykańskiego pomoru świń zaczęły się problemy z kupnem surowca, ceny poszybowały w górę. W ciągu trzech tygodni cena kilograma tuszy wieprzowej wzrosła z 6 do 11 zł – mówi prezes i główny udziałowiec Dorota Wojtacha. – Trzeba było ograniczyć koszty i zaczęła się redukcja zatrudnienia.

Problemy z wypłatą wynagrodzeń pojawiły się w lipcu. Chociaż z opóźnieniem, jednak wynagrodzenia wypłacono za ten i kolejny miesiąc. Za wrzesień pracownicy otrzymali tylko po 500 zł zaliczki, podobnie w październiku. Nie było też pieniędzy na wypłacenie odpraw zwalnianym pracownikom. – W październiku doszło do konfliktu na tle płacowym i produkcja w zakładzie została wstrzymana. Natomiast dalej działają sklepy – mówi Dorota Wojtacha. – W październiku w sądzie został złożony wniosek o restrukturyzację, co gwarantuje pracownikom, że ich należności zostaną zaspokojone w pierwszej kolejności. Będą na to pieniądze, gdyż majątek spółki przewyższa zobowiązania. Zakład w Reptach Śląskich lub jego część zamierzam sprzedać albo wynajmując.

Co z marką Zakłady Mięśne Wojtacha? – Mam nadzieję, że uda się ją odbudować. Obecnie firma zatrudnia 23 osoby i z tą załogą chcę wrócić do produkcji wędlin tradycyjnych w ograniczonym asortymencie – mówi prezes Wojtacha.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Świerklaniec nie chce drogi S11



Rada gminy poparła wariant niebieski

FOT. MATERIAŁY GDDKiA

Dokończenie ze str. 1

Przynajmniej w obrębie gminy Świerklaniec, bo w sąsiednim Radzionkowie konieczne byłoby wyburzenie jednego domu, a w Piekarach Śląskich 5.

Przedstawiciele GDDKiA, starając się uspokoić zebranych, przekonywali, że bardzo duże koszty społeczne przemawiają przeciwko budowie drogi po śladzie czerwonym. Na pytanie, po co w takim razie w ogóle przedstawiać taką propozycję, usłyszeli, że takie są przepisy: nie mogą przedstawić jednego wariantu.

Mieszkańcy podnoszą jednak, że gminie w ogóle



Mieszkańcy boją się, że będą wyburzenia, dlatego spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

S11 nie jest potrzebna. Ich zdaniem nie zmniejszy się ogromny ruch tranzytowy na drodze krajowej nr 78 (główna ulica w Nakle Śląskim i Świerklanie), zwiększy się zanieczyszczenie powietrza, znikną walory gminy, które sprawiły, że zdecydowali się w niej zamieszkać. Proponują, by droga biegła np. przez tereny wojskowe, które są nieużytkami (projektant twierdzi, że wojsko nie zgodziło się na udostępnienie tych terenów). Zdaniem jeszcze innych dużo lepsze byłoby poprowadzenie ruchu od węzła w Pyrzowicach z pominięciem Świerkłańca.

Inne zdanie mają radni gminni, którzy wyrazili je w lutym tego roku w stanowisku przesłanym do inwestora, projektanta i posłom. Poparli wariant niebieski i napisali m.in.: „Powstanie drogi ekspresowej S11 w województwie śląskim jest długo wyczekiwaną inwestycją, która niewątpliwie podniesie jakość życia mieszkańców gminy Świerklaniec. Przeniesienie ruchu tranzy-

towego z drogi DK 78 oraz drogi DW 911 poza obręb sołectw: Nakło Śląskie, Orzech oraz Świerklaniec poprawi bezpieczeństwo lokalnych uczestników ruchu drogowego oraz pieszych korzystających na co dzień z tych ciągów drogowych. Istotnym elementem przebiegu trasy ekspresowej jest jej lokalizacja, która nie powinna obejmować terenów zurbanizowanych bądź obszarów planowanych w najbliższym czasie pod zabudowę”.

Co dalej? Projektanci mówią, że to nadal wstępny etap projektowania: szacują, że budowa mogłaby się rozpocząć dopiero w 2024 roku i potrwać do roku 2027. Klamka zapadnie w czwartym kwartale 2020 roku, kiedy zostanie wybrany wariant trasy. To oznacza, że jeszcze przez kilka miesięcy można zgłaszać uwagi do projektów. Jak można było słyszeć podczas spotkania, mieszkańcy chcą zbierać podpisy pod pismem oprotestującym budowę drogi.

ELŻBIETA KULIŃSKA

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

Panu
Janowi Tomanowi
wyraży głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci syna
Damiana
składają
członkowie Tarnogórskiej "Rodziny Katyńskiej"

Panu
Grzegorzowi Żmijewskiemu
byłemu wieloletniemu pracownikowi
Urzędu Gminy Świerklaniec
sekretarzowi UG Świerklaniec w latach 2007 - 2010
wyraży szczerzego współczucia żalu i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci
Matki
składają
Wójt Gminy Świerklaniec Marek Cyl
wraz z pracownikami Urzędu Gminy



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek, wtorek, piątek od 8.00 do 16.00, środa, czwartek od 8.00 do 17.00. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 45 (3192), rok LX, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 8.000 egz.

HOŁD DLA MARCINA GORYLA

14 listopada w Tarnowskich Górach odbędzie się wyjątkowa akcja, upamiętniająca zmarłego przed rokiem Marcina Goryla. **Zamiast kwiatów czy zniczy będzie można oddać krew i uratować zdrowie oraz życie innych. Rok temu do akcji zgłosiła się ponad setka osób.**

ALICJA JURASZ

Marcin Goryl zmarł 6 listopada 2018 roku, po długiej walce z chorobą. Kiedy jeszcze walczył o życie, w mediach społecznościowych pojawił się dramatyczny apel Beaty Poprawy, specjalisty kardiologa z tarnogórskiej „Trójki”. Prosiła o oddawanie krwi. „Marcin teraz walczy o życie na naszym OIOM-ie. Już trzykrotnie w ciągu doby był na granicy życia i śmierci. Jest w uporczywym krwotoku ze względu na zaburzenia krzepnięcia i bez przerwy ma podawaną krew, ale zaraz ją traci. Czekamy aż jego organizm podejmie sam walkę, ale w tej chwili Marcin potrzebuje dwóch rzeczy – waszej modlitwy i bardzo dużej ilości krwi. Musimy

być w takich chwilach solidarni. Nic się w takich momentach nie liczy. Wszyscy stańmy się rodziną Marcina i Macieja. Wyczerpują się wszystkie rezerwy banku” – pisała.

Niestety, mimo wysiłków lekarzy Marcin Goryl zmarł. Wtedy najbliżsi: żona i rodzina poprosili, żeby uczcić jego pamięć, oddając krew, która pomoże innym potrzebującym. Nikt nie spodziewał się tego, co działo się potem.

Apel udostępniły w internecie tysiące osób. Dla wielu stał się impulsem do oddania krwi, czasami pierwszy raz w życiu. Dzień po śmierci Marcina Goryla do terenowego oddziału RCKiK w Tarnowskich Górach ustawiała się kolejka kilkudziesięciu osób. Ze względu na ogromny odzew 8 listopada na tarnogórskim Rynku stanęły aż dwa autobusy do pobierania krwi. Chętnych nie brakowało. W sumie tego dnia



W ubiegłym roku do autokarów RCKiK ustawiały się kolejki osób chętnych do oddania krwi

FOT. ALICJA JURASZ

W czwartek, 14 listopada na tarnogórskim Rynku będą dwa autokary Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Jeden między godz. 10 a 17, drugi od godz. 13 od 17. Warto pamiętać, że krew można będzie oddać w oddziale RCKiK w Tarnowskich Górach, który jest czynny od poniedziałku do piątku między godz. 7 a 12.30 i mieści się w „Trójce”. W tym dniu na Rynku będzie też można się zarejestrować jako dawca szpiku między godz. 10 a 14.

zgłosiło się 99 osób, a krew oddało 68. – Nie znałem Marcina, jego brata Maćka Goryla kojarzę jako autora fotografii. Kiedy dowiedziałem się o akcji, postanowiłem, że przyjdę i oddam krew. Kiedyś już chciałem to zrobić, wtedy były przeciwwskazania. Ta sytuacja

mnie zmobilizowała. To nic strasznego i nie ma się czego bać. Wszystkim polecam oddawanie krwi, bo to może pomóc innym. A kiedyś być może nam – mówił Paweł Sienko z Tarnowskich Gór, jedna z wielu osób, która zareagowała na apel. – Jestem tu pierwszy raz. Taka akcja

wyświetliła mi się na Facebooku i pomyślałam: czemu nie pomóc? Mimo że nie znałam Marcina, to historia bardzo mnie poruszyła. Jeśli jemu już nie mogę pomóc, to może komuś innemu? – mówiła Asia Świdarska. Przyszła z Klaudią Dziadosz, która jest krwiodawcą od 2011 roku. – Ostatnio krew oddawałam jakiś czas temu, ale po tej akcji zdecydowałam się do tego wrócić, tym bardziej że znam Maćka.

Po roku, w hołdzie dla Marcina Goryla akcja będzie powtórzona. O udział apelują jego najbliżsi. „(...) To były bardzo trudne chwile, ale Wasza solidarność była czymś niesamowitym. Razem z rodziną postanowiliśmy kontynuować akcję, którą Marcin zapoczątkował – w ten sposób jest szansa na kolejne uratowanie życia... Nigdy nie wiemy, kiedy my sami będziemy potrzebowali tego życiodajnego paliwa” – piszą w mediach społecznościowych.

Dni Radzionkowa w sierpniu. Na ekorynku, bez korowodu

Radzionków zwykle świętował w czerwcu. W przyszłym roku wyjątkowo od 28 do 30 sierpnia. Chodzi o to, by impreza nie była na placu przed „Karolinką”, tylko w pobliżu, na nowym ekorynku.

Ekorynek powstaje niedaleko Centrum Kultury „Karolinka”, z jednej strony jest ograniczony ul. Śródmiejską. Będzie tam strefa zieleni i stała scena na imprezy plenerowe, w tym właśnie Dni Radzionkowa. Miasto kupiło teren od Agrosadu. Wcześniej był tam folwark należący do rodziny Donnersmarcków, potem PGR. Zabudowania folwarczne rozebrano.

Ekorynek ma być zbudowany do końca maja. Teoretycznie święto miasta mogłoby więc być w czerwcu. – Dużo jednak zależy od pogody. Są też kwestie pozwolenia na użytkowanie, odbiorów technicznych. Nie chcemy, żeby doszło do sytuacji, że ekorynek będzie gotowy, ale Dni Radzionkowa będą się musiały odbyć pod „Karolinką”. Ze względu



W przyszłym roku Dni Radzionkowa wyjątkowo odbędą się w sierpniu i wyjątkowo nie będzie korowodu

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

na wspomniane sprawy formalne. Ważny jest komfort i pewność, że święto miasta zostanie zorganizowane na nowym ekorynku – zaznacza burmistrz Gabriel Tabor.

Koszt inwestycji oszacowano na blisko 6,5 mln zł. Miasto ze swojej kieszeni płaci tylko 5 proc. Reszta to pieniądze z Unii Europejskiej

(85 proc.) i budżetu państwa (10 proc.).

Na razie nie wiadomo jeszcze, kto wystąpi podczas Dni Radzionkowa. – Rozmowy trwają – mówi rzecznik urzędu miasta Jarosław Wroński. Na dziś pewne jest, że święto miasta będzie połączone z festiwalem folklorystycznym Fyrtek. Ponadto nie będzie tradycyjnego korowodu.

Jak zaznacza Jarosław Wroński główni uczestnicy korowodu to dzieci i młodzież szkolna. W trakcie wa-

kacji byłoby im trudno się zorganizować. W zamian planowana jest możliwość prezentacji podczas Dni Ra-

dzionkowa różnych grup pasjonatów i organizacji pozarządowych.

AGNIESZKA RECZKIN

reklama

ALARMOWA LINIA RADIA PIEKARY

Twoje informacje mają olbrzymie znaczenie

ZADZWOŃ!!!

695 887 887

www.radiopiekary.pl

MAPA ZAGROZEŃ PRAWDĘ NAM POWIE?

Mapa zagrożeń miała być jednym z przepisów na bezpieczeństwo. **Obywatele informują, policja weryfikuje, reaguje, załatwia. Czy z mapą jest bezpieczniej niż bez?** Nie wiemy, ale na pewno jest ciekawiej.

JACEK TARSKI

Repty Śląskie, rejon ulic Leopolda Staffa i Szczęść Boże. Na policyjnej mapie zagrożeń bezpieczeństwa widnieje liczba 181. Tyle razy obywatele, prawdopodobnie mieszkańcy, zgłaszali niebezpieczeństwa, jakie czyhają na nich w tym miejscu. Przybliżam, by zobaczyć szczegóły. Co takiego może się dziać, że mieszkańcy zgłaszają zagrożenie. Okazuje się, że na pozór spokojne ulice, po których odbywa się głównie ruch lokalny, jakimś cudem zamieniają się najwyraźniej w tor wyścigowy. Spośród 181 zgłoszonych wykroczeń, zdecydowana większość polega na przekraczaniu dozwolonej prędkości.

Zestrzelmy ten wynik z danymi z ulicy Zagórskiej, będącej fragmentem krajowej drogi numer 11, jednej z najbardziej niebezpiecznych dróg w Polsce. Na odcinku od ronda przy marketach do samiotkich Boruszowic zgłoszono 2 zagrożenia. Nie ma pomyłki, 2. Jedno to niszczenie zieleni, kolejne to nadmierna prędkość. Jakże stąd wnioski? Chyba oczywiste, wszystkie



Mapa zagrożeń, Tarnowskie Góry, ul. Francuska i okolice. Czyżby było aż tak źle? Kto informuje o zagrożeniu nieprawidłowym parkowaniem? Mieszkańcy rzeczywiście stawiają auta, gdzie tylko się da, ale wyboru nie mają, bo parkingów jest jak na lekarstwo

FOT. KOMENDA POWIATOWA POLICJI W TARNOWSKICH GÓRACH

siły należy przerzucić na ul. Staffa i tam łapać drogowych piratów, a krajową „jedenastkę” zostawić w spokoju, bo nic się tam nie dzieje?

Na chwilę zostawmy ruch drogowy i przyjrzyjmy się innym zagrożeniom. Niewielkie Boruszowice. Z mapy wynika, że niewiele się tam dzieje, bo zagrożenie jest tylko jedno. To grupowanie się małoletnich zagrożonych demoralizacją. Skądinąd wiemy, że mieszkańcy podobne zagrożenie widzą w Tarnowskich Górach w okolicy Rynku i ul. Dolnej, czyli placu targowego. Rzut oka na mapę i... Chyba

pomyłka. Jedyne, co wynika z mapy, to nieprawidłowe parkowanie w całym rejonie Rynku i ścisłego centrum miasta.

Zajrzyjmy na osiedla. W redakcji bardzo często odbieramy telefony i korespondencję na temat tego, co dzieje się na „Przyjaźni”, Osadzie Jana czy w Lasowicach. Jak to, co zgłaszają nam czytelnicy ma się do tego, co znajduje się na mapie? Rozklikujemy osiedle „Przyjaźń”, skąd pochodzi aż 285 zgłoszeń. Ponad połowa dotyczy ul. Francuskiej. Co takiego tam się dzieje, że mieszkańcy czują się za-

grożeni? Wystarczy przybliżyć mapę, by dowiedzieć się, że mieszkańcy boją się parkujących samochodów. Innych, niebezpiecznych sytuacji właściwie na mapę zagrożeń nie zgłaszają, choć na porządku dziennym zdarzają się np. zakłócanie ciszy nocnej, czy też wypuszczanie psów bez smyczy i kagańca.

Wystarczy tej wyliczanki. Policja mapę chwali, oficjalne stanowisko jest takie, że stanowi dobre narzędzie w walce ze sprawcami czynów szczególnie dokuczliwych dla społeczeństwa. Jak jednak wiadać, łatwo popaść w paranoję. Jeszcze parę lat temu, wśród zgłoszeń napływających z tarnogórskiego Rynku znalazły się np. częste pożary trawy.

reklama

NOWY W STRZYBNICY!

SKŁAD WĘGLA

ul. Zagórska 52, tel. 32 284 11 77

W ofercie:

MATERIAŁY BUDOWLANE:	WĘGIEL KAMIENNY:
BIAŁA MARIANNA	EKOGROSZEK
GRYSY,	KOSTKA, ORZECH,
KOSTKI GRANITOWE,	GROSZEK, MIAŁ
PIASEK, ŻWIR,	
KORA KAMIENNA	

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

Kiepski żart na Halloween. Sprawa 12-latki z Orzecha w sądzie

W Orzechu zawrzało – w eter poszła informacja, że doszło do profanacji: ktoś oblał czymś czerwonym XIX-wieczny krzyż. Okazało się jednak, że to był kiepski żart 12-latki.

Krzyż stoi przy szkole od 1877 r. Niedawno został wyremontowany przez społeczników. Kiedy na początku listopada mieszkańcy zauważyli, że jego postument jest oblany czymś czerwonym, byli oburzeni.

Od początku emocje studiował ks. Marek Pyka, pro-

boszcz parafii pw. NMP Jasonogórskiej w Orzechu. Mówił, że to raczej nie było świadome sprofanowanie krzyża. Pierwsze podejrzenia padły na dzieci, które podczas halloweenowej zabawy pomyślały, że zrobią sobie świetny żart. Nie zdawały sobie sprawy, że to wandalizm.

Potwierdziło się to. Ustalono, że 12-latka z Orzecha pobrudziła postument, prawdopodobnie jakimś czerwonym żelem. Jej sprawa ma trafić do sądu rodzinnego w Tarnowskich Górach. (ESP)



Postument krzyża pobrudzony czymś czerwonym

FOT. ORZECH - SOŁECTWO GM.ŚWIERKLANIEC

WYGRALI Z POWIATEM

Kto ma płacić za utrzymywanie pieca CO w budynku wielorodzinnym? Lokatorzy mówią, że właściciel, właściciel – odwrotnie. Sprawa oparła się o sąd.

JACEK TARSKI

Mieszkańcy budynku w Nakle Śląskim wygrali w sądzie sprawę przeciwko powiatowi tarnogórskiemu. Chodziło o koszty napraw i konserwacji pieca centralnego ogrzewania. Powiat twierdził, że to mieszkańcy powinni regulować rachunki za to i wystawiał faktury. Mieszkańcy stoją na stanowisku, że to obowiązek powiatu i Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach przyznał im rację. Wyrok nie jest jednak prawomocny i powiat się odwołał.

Powiatowy budynek w parku w Nakle Śl. ogrzewany był ze starej kotłowni, którą w 2015 r. wyłączono. Na strychu domu, w którym są dwa mieszkania, zainstalowano kotłownię gazową.

Ale domu nie ocieplono, więc mieszkańcy skarżyli się, że jest im zimno. Wymieniono więc czujniki i urządzenia do sterowania dostarczaniem ciepła.

Za miesiąc mieszkańcy dostali do rąk faktury za wymianę czujników. Zaczęli też dostawać faktury za wszystko, co przy piecu jest robione. Za jego regulację, wymianę uszkodzonych części, za usunięcie awarii. Właściciel budynku obciążył ich kosztem utrzymania kotłowni, choć sami mieszkańcy nie mają nawet do niej dostępu.

Próby wyjaśnienia sytuacji nie dawały rezultatu. Powiat wciąż twierdził, że to mieszkańcy mają obowiązek pokrywać koszty utrzymania kotła, co miało być zgodne z przepisami ustawy o ochronie lokatorów, która mówi, że mieszkaniowiec ma obowiąz-

zek płacić m.in. za naprawę i konserwację etażowego centralnego ogrzewania.

Taka interpretacja przepisów była nie do przyjęcia przez lokatorów. W tej samej



Powiat obciążył lokatorów kosztem utrzymania kotłowni, choć ci nie mają do niej dostępu.

ustawie, zaledwie „piętro wyżej” zapisano wyraźnie, że wymiana pieca i jego utrzymanie to obowiązek wynajmującego. Jako że i powiat, i mieszkańcy stali na przeciwnych stanowiskach, w 2017 roku powiat oddał sprawę do sądu.

Najpierw sąd wydał wyrok w trybie nakazowym, przyznając rację powiatowi. Wyrok został przez mieszkańców zaskarżony i w trybie zwy-

kłym zmieniony. Powództwo powiatu zostało oddalone, czyli racja została przyznana mieszkańcom. Sąd zauważył, że piec nie jest w mieszkaniu, a więc nie jest to ogrzewanie etażowe, ponadto przepisy stanowią, że to wynajmujący, a nie lokator, ma płacić za naprawy i konserwację pieca. Kosztami naprawy lub konserwacji pieca można obciążyć lokatora tylko wtedy, gdyby sam go zamontował.

Powiat odwołał się od wyroku do sądu wyższej instancji. W międzyczasie jednak do mieszkańców domu w Nakle Śląskim zaczęły przychodzić następne faktury, a jako że nie były płacone, do sądu trafił kolejny pozew. I ten rozpatrzony został w trybie nakazowym, a sąd przyznał tym razem rację powiatowi. Czy mieszkańcom uda się podważyć i ten wyrok?

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16 dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00

Od roku staram się, żeby przy PKO BP przy ul. Opolskiej w Tarnowskich Górach stworzono miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych. Niestety, nie ma zrozumienia dla tej potrzeby i moje próby pozostają bez echa. To centrum miasta, parkuje tu dużo samochodów i trudno znaleźć wolne miejsce. Tymczasem dla niepełnosprawnego zostawienie auta w bardziej oddalonym punkcie i konieczność przejścia dłuższej drogi to już spory kłopot.

CZYTELNIK

Przyjechali do mnie znajomi z zagranicy. W trakcie spaceru po Tarnowskich Górach musieli skorzystać z toalety. Poszliśmy do tej publicznej, za budynkiem ratusza. Do samej toalety zastrzeżeń nie mam. Jednak to, co jest na podwórku, przez które się tam wchodzi, woła o pomstę do nieba. Stoją tam kubły ze śmieciami, każdy elegancko opisany, ten z urzędu miejskiego, inny z baru, jeszcze inny z kawiarni. Rozumiem, że gdzieś muszą stać. Ale niechby ten śmietnik nie sprawiał tak fatalnego wrażenia. Nie chcę opisywać, jak tam wyglądało, bo na samo wspomnienie jest mi nieprzyjemnie. Powiem tylko tyle, że było mi wstyd. Dwa kroki od Rynku, parę metrów, dosłownie, od gabinetu burmistrza i takie coś. Przecież można to uporządkować, zadaszyc, zamknąć tak, jak zamknięto śmietniki na osiedlach. Nie wiem, kto powinien się tym zająć, ale uważam, że powinno to zostać zrobione jak najszybciej.

TARNOGÓRZANKA, SPACEROWICZKA

Oglądałam ostatnio w telewizji program na temat wygrabiania liści. Wiem, że to u nas długa tradycja, ale czasy się zmieniają i polecam pracownikom wydziału środowiska w Tarnowskich Górach zainteresowanie się tym problemem. Nie jest to ekologiczne, a przy okazji można zaoszczędzić miejskie pieniądze.

TARNOGÓRZANIN

reklama

Jesienna wichura wybiła okno warty.

Młode małżeństwo postanowiło wykorzystać ostatnie ciepłe dni jesieni na krótki, weekendowy wyjazd za miasto. Niestety gdy wrócili, okazało się, że okno w ich domu zostało wybite.

Uwielbiam babie lato i wpadłam na pomysł krótkiej wycieczki z mężem za miasto, żeby naładować baterie przed nadejściem zimy – wyznała pani Agata. – Mieliliśmy dobrą pogodę, ale nocą mocno hulał wiatr. Gdy wróciliśmy do domu okazało się, że wiatr zniszczył drzewo w naszym ogrodzie i ogromna gałąź wybiła okno. Byłam mocno zdenerwowana, nie tak sobie wyobrażałam koniec mojego krótkiego urlopu. Wtedy mąż przypomniał sobie, że mamy polisę Warta Dom Komfort i rzeczywiście nazwa ubezpieczenia jest niezwykle adekwatna! Szybko i wygodnie uzgodniliśmy wszystkie szczegóły z Wartą. Szklarz najpierw zabezpieczył nam okno, a po kilku dniach wymienił nam szybę. Nie musieliśmy za nic płacić, bo Warta rozliczyła się bezpośrednio ze szklarzem.

Warto wykupić polisę mieszkaniową

Częste wichury i obfite opady to typowo jesienna aura. Jesteśmy wtedy bardziej narażeni na różne uszkodzenia w naszych domach i mieszkaniach. Dzięki dobrej polisie mieszkaniowej można uniknąć wielu nieprzewidzianych wydatków, a sam koszt ubezpieczenia jest nieporównywalnie mniejszy od wartości szkód, które mogą nas zaskoczyć. Dla przykładu naprawa klepki podłogowej i usunięcie ściennych zacieków po zalaniu może kosztować ok. 3 000 zł, natomiast ubezpieczenie tych elementów to wydatek na poziomie ok. 100 zł.

Pomoc w domu i poza nim

Gdy zostawiamy dom czy mieszkanie bez opieki, dobra polisa mieszkaniowa jest najlepszym zabezpieczeniem. Jak

tłumaczy Joanna Węgrzyn, agent Warty w Tarnowskich Górach, ubezpieczenie Warta Dom Komfort, które wykupiło młode małżeństwo, gwarantuje nie tylko odszkodowanie za uszkodzone czy utracone przedmioty, ale również szybką pomoc w różnych sytuacjach awaryjnych. Dekarz zabezpieczy zerwany przez wichurę dach, szklarz wybite okno, a hydraulik ciekący kran, aby nie powiększała się szkoda. Koszt takiej pomocy wraz z usługą fachowca pokryje ubezpieczyciel.

Co ważne, polisa mieszkaniowa Warty może objąć ochroną praktycznie

wszystko co posiadamy – sprzęt elektroniczny, meble, kosztowności, dzieła sztuki, pozostawione na tarasie meble ogrodowe i narzędzia (np. kosiarkę), ale też sprzęt sportowy, przenośny sprzęt komputerowy czy fotograficzny, który zabieramy ze sobą na wyjazdy – tłumaczy agent Warty.

Dobre zakończenia

Historia pani Agaty wydarzyła się naprawdę. Więcej opowieści napisanych przez życie, których szczęśliwe zakończenie dopisała Warta można znaleźć na www.dobrezakonczenia.pl.

Chcesz dowiedzieć się więcej?

Zadzwoń: Joanna Węgrzyn
tel.: 501 134 178, 32 287 22 20,
napisz: joanna012@op.pl
lub przyjdź do agencji ubezpieczeniowej
w Tarnowskich Górach
przy ul. Sobieskiego 1
(budynek Telekomunikacji).



BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JACEK TARSKI

Marne szanse, czyli świat w gazmasce

Co to jest smog? To coś takiego, o czym zaczyna się mówić w listopadzie i przestaje w kwietniu, a w międzyczasie i potem niewiele robi. Kolega redaktor kazał mi parę dni temu popatrzeć wieczorem na mapę przedstawiającą jakość powietrza. Było czerwono, czyli lepiej nie gadać, smród, za przeproszeniem, syf, kiła i mogiła. Znaczący smog i lepiej z domu nie wychodzić, a i tam w gazmasce siedzieć.

Ja jednak nie poprzestałem na patrzeniu na mapę i przybliżaniu sobie okolic Tarnowskich Gór. „Poleciałem” do Niemiec, a tam... Nosz, kurna, wszystko zielone, czyli frische Luft, meine Dammen und Herren. Jak to. Tu zimno, tam zimno. Tu ludzie grzeją w domach, tam ludzie grzeją w domach, tu smród, a tam smrodu nie ma? Jak oni to zrobili? Jasne, kraj bogaty, komuny nie było, ktoś powie. No fakt, nie było, ale u nas też już ze 30 lat komuny nie ma i co?

Że tak powiem jajco. Któryś rok z rządu gada się i gada o smogu, niby wydaje miliony złotych, euro i czego tam jeszcze, zakłada filtry, spala pellety i ekogroszki, i nic. Albo z pomysłem coś nie tak, albo te wszystkie programy warte są funta kłaków. Nie wiem.

Wiem natomiast, że to wszystko na głowie stoi. Znajomy kupił dom, wyposażył go we wszystkie proekologiczne wynalazki, rekuperacje, pompy ciepła, odzyski energii i co tam jeszcze. No i nie smrodzi sąsiadom. Za to sąsiedzi jemu i owszem. Codziennie po południu festiwal dymów nad osiedlem domków. Dym czarny, dym szary, czasem żółtawy, kiedy indziej taki bardziej przeźroczysty. Smród taki, że łeb urywa. Taki to ma Szymuś pożytek ze swojej ekologii.

Co będzie dalej? Dokąd nie stworzy się wydolnego, państwowego programu walki ze smogiem, nic z tego nie wyniknie. Cudów nie ma. Potrzebne są zwolnienia z podatków, rzeczywiste ulgi, dotacje na początek, i to na skalę masową, a nie lokalną, edukacja i kary dla trucicieli. Takie żeby ruski rok popamiętali.

Na razie jednak jest, jak jest. Dużo mowy, czyn jakby też za tym idzie, ale wyniki marniusieńkie. Ale, z drugiej strony, jakie mają być, skoro prezydent rok temu mówił publicznie, że nasza przyszłość to węgiel. Skoro prezydent mówił, to pewnie tak jest. Jak mówił Francuzi, marne szanse.



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Ludzie rakotwórczy

„Rak w powietrzu” – artykuł o takim tytule ukazał się na pierwszej stronie „Gwarka” jakieś 20 lat temu. Kornelia Kowalczyk (już na emeryturze), naczelnik wydziału ochrony środowiska tarnogórskiego magistratu, mówiła o rakotwórczych dioksynach, których gwałtownie przybywa w powietrzu, gdy ktoś pali śmieci. Redakcyjny kolega Gabriel Kessner (na emeryturze od kilku lat) poszedł na ul. Grzełki w Tarnowskich Górach i zrobił zdjęcie, od którego oglądania odechciewało się oddychać. Dzielnica willowa, mieszkają tam zasobni ludzie, średnia statystyczna, jeżeli chodzi o wykształcenie pewnie wyższa niż ogólnomiejska, a wśród nich tylu rakotwórczych.

20 lat edukacji, programów ograniczenia niskiej emisji, popularyzowania odnawialnych źródeł energii, a kiedy zimą 2018 r. razem z Eko Patrolem GIG-u przejeżdżałem ul. Wyszyńskiego, niewiele się zmieniło. W jednej z willi ktoś tak nahajcował, że żółty dym pokrył całą drogę. Zwykle w takich sytuacjach

można usłyszeć tłumaczenie typu: przy rozpalce nawet najlepszego węgla zawsze się tak dymi. Czujniki Eko Patrolu od razu wychwyciły ilość toksyny w powietrzu. Do pieca trafił nie węgiel, ale coś co na Śląsku nazywamy najogólniej hasiem. Co ciekawe przekroczenie norm w rejonie ul. Wyszyńskiego, dzielącej willowe domki od parku Miejskiego, było dwukrotnie większe niż przy ul. Bytomskiej i Legionów, którą kilka minut wcześniej przejeżdżaliśmy.

O ile kiepskiej jakości powietrze to problem stary, nowością są sensory Airly. Ponieważ od dwóch tygodni aplikacja raportuje mi w godzinach wieczornych i wcześniej rano co najwyżej „Bywało lepiej... Ogranicz przebywanie na zewnątrz” i nie chcę ryzykować biegania na stadionie Gwarka, pomyślałem, że nad otoczonym lasem zalewem powinno być zdrowiej. I zdziwiłem się. Wyniki pomiaru z czujnika zamontowanego w ośrodku Żagiel niewiele różniły się od tych z tarnogórskiego rynku. Wydawałoby się, że jak już ktoś wybuduje dom w lesie, to nie tylko po to, żeby mieć piękny widok. Jak chce mieszkać zdrowo, to nie truje wszystkiego wkóło. Tak by się wydawało...

Niska emisja to problem złożony, ale jego rozwiązywanie powinno się zacząć od władz, które pobłazają rakotwórczym.

PRZYTYKI Z RYMAMI

KARA ZA NIELEGALNOŚĆ

Hazard się uprawia, jest z nim jak ze zbożem,
Każdy chce mieć zyski, lecz nie każdy może.
Nielegalny hazard kogoś też wzbogaci,
Skarb Państwa, bo trzeba jak za zboże płacić.

BRZYDKIE SŁUPY

Mieszkańcy brzydkich słupów nie chcą,
Bo one im krajobraz szpecą,
Jakie to są, chyba nie zgadnę,
Dla oka widza słupy ładne?

ZMIANA ZASAD KONTROLI

Zmieniają się zasady kontroli,
Niejednego kierowcę zaboli,
Kiedy się zmienia zasady, które
Wprowadzą jakąś w jeździe kulturę?

NIE BUDOWAĆ I PO PROBLEMIE!

Od S11 wszyscy chcemy wszystko,
Z dala od budynków, lecz by było blisko,
A najlepiej żeby najbliżej sąsiada.
Skończmy już z tą trasą! Nie chcę – trudna rada!
Będzie powiat wielką zacofaną wyspą.

SMUTNO

Dziś naprawdę TARMIO już nie ma,
Po zakładach został plac i gruz,
Można teraz napisać poemat,
Że dobrego coś zmarło w nas już.

WIEŻE WODNE

Niedawno w miastach były wieże ciśnień –
Dając pewność, że woda z kranu tryśnie.
Obecnie woda także tryska z kranów
I rosną wieże zapłaty wymiaru.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

PRZYGODY STARKI MARIKI PIŠE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



W CENTRUM NIE BĘDZIE ŁĄK KWIETNYCH

Petycję w sprawie utworzenia w Tarnowskich Górach łąk kwietnych podpisało latem ponad 900 osób. Mimo że nie chodzi o skomplikowaną czy kosztowną inwestycję, **urzędnicy głowili się nad odpowiedzią ponad dwa miesiące.**

ALICJA JURASZ

Łąk nie ma się co spodziewać w centrum. Bo, jak brzmi odpowiedź, miasto ma tu jedynie kilka zieleńców i ich tłem powinny być trawniki dywanowe.

W Katowicach w tym roku posiano ok. 20 tys. m kw. łąk kwietnych. Także w ścisłym centrum, przy Rynku. Mieszkańcy mogli też zgłaszać do urzędu tereny, które powinny być rzadziej koszone. Łąki od kilku lat pojawiają się w Warszawie, Krakowie, Gliwicach i innych miastach. Skąd ten boom? Łąki nie tylko wyglądają ładniej od trawników, ale wzbogacają miejski ekosystem, oczyszczają z zanieczyszczeń powietrze i glebę, zatrzymują wilgoć, sprzyjają zapylaczom. I w przeciwieństwie do trawników czy rabatki – nie generują tak wysokich kosztów regularnego nawadniania i koszenia.

Łąki na Morcinka

Na te wszystkie elementy zwracali uwagę autorzy tarnogórskiej petycji. Urzędnicy ich argumenty przyjęli ze zrozumieniem, ale... „Wprowadzenie łąk kwietnych w ścisłym centrum nie jest możliwe, gdyż gmina administruje zaledwie kilkom zieleńcami, na których znajdują się skupiska drzew, kwitnących krzewów, kwie-

niki ziemne i bylinowe – trawy ozdobne oraz różanki, dla których tłem powinny być raczej trawniki dywanowe” – odpowiadają. Dodają, że w przyszłorocznym budżecie zostanie jednak ujęte utworzenie łąk na terenie rekreacyjnym na ul. Morcinka i innych nieużytkach. Piszą, że są też otwarci na propozycje mieszkańców w tym temacie.

– Myślałam, że urząd w Tarnowskich Górach podchwyci pomysł łąk kwietnych tak, jak to się stało w innych miastach. To nie jest droga inwestycja, a mieszkańcy wyraźnie pokazali, że propozycja im się podoba. Urząd



– Mam wrażenie, że urząd ma problem z wyjściem poza klasyczny utarty schemat pielęgnacji zieleni, który sobie wypracował – dodaje Klaudia Czech.

zyskuje wizerunkowo i finansowo, bo łąki nie są tak obciążające finansowo w utrzymaniu jak trawniki, owady zapylające mają swoje siedlisko, a mieszkańcy zyskują brak hałasu, generowanego przez kosiarki i dmuchawy, i ładnie wyglądające skwery czy pasy zieleni. Dla mnie ta odpowiedź jest trochę rozczarowaniem. Oznacza, że musiałabym nakreślić cały projekt sama i wtedy może



Dzika łąka w kwietniku przy ul. Bytomskiej

gdzieś jakaś łączka by powstała. Nic tylko siadać do planów zagospodarowania przestrzennego miasta – komentuje pomysłodawczyni petycji Klaudia Czech.

A chyba każdy kto spaceruje po centrum, wymieni co najmniej kilka doskonałych miejsc dla łąk. Od razu nasuwa się na myśl zabetonowany plac Wolności, sąsiedztwo TCK czy dzwonnicy Gwarków, które latem straszły wypaloną w czasie upałów trawą. – Mam wrażenie, że urząd ma problem z wyjściem poza klasyczny utarty schemat pielęgnacji zieleni, który sobie wypracował. Żeby coś zmienić, trzeba zadać sobie trud, żeby coś przededefiniować. Ta petycja to jest głos mieszkańców i trochę to wygląda tak, jakby został zlekceważony – dodaje Klaudia Czech.

Zmieniają się standardy dbania o zieleni

A podejście do miejskiej zieleni mocno w ostatnich latach się zmieniło i jest nieuniknione ze względu na zmieniający się klimat czy



Według urzędników w centrum miasta nie ma dobrego miejsca na łąkę kwietną

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

problemy np. z zanieczyszczeniem powietrza. Łąki kwietne zastępują rabatki i równo przycięte trawniki. Dostrzega się znaczenie drzew, które w czasie rekordowych upałów nie tylko dają cień, ale znacząco obniżają temperaturę. W Tychach w dwóch parkach ograniczono sprzątanie liści. Bo sprzyjają użyznieniu gleby i zwierzętom na czele z jeżami. Tworzą dodatkową warstwę ochronną i grzewczą. Miasto akcją obejmie kolejne miejsca, jednocześnie liście będą usuwane tam, gdzie mogą być niebezpieczne jak drogi czy chodniki. Tyscy urzędnicy zwracają uwagę, że zmieniły się standardy dbania o zieleni. Sprzątanie liści ograniczą też Legionowo, Wrocław, Białystok, Szczecin, Kielce, Rzeszów. Ma to jeszcze jeden plus – duże przemysłowe dmuchawy dokła-

dają się do zanieczyszczenia powietrza w miastach.

Jak nadać za zmianami w utrzymaniu miejskiej zieleni? Być może rozwiązaniem są zmiany organizacyjne i utworzenie komórki zajmującej się zielenią miejską lub stanowiska miejskiego architekta zieleni lub krajo-brazu, który jest zawodem dedykowanym kształtowaniu przestrzeni publicznej. Skupia się na krajobrazie, zieleni i wprowadzaniu elementów przyrody do otoczenia człowieka. Ale władze Tarnowskich Gór nie widzą takiej potrzeby. „W urzędzie funkcjonuje komórka odpowiedzialna m.in. za zieleni miejską jest to Wydział Ochrony Środowiska, w którym są osoby o wysokich kwalifikacjach w tym zakresie. Nie planujemy tworzenia nowych stanowisk” – uzyskaliśmy odpowiedź. Jakże to kwalifikacje?

W WOŚ pracują osoby po kierunku studiów ogrodnictwo, z dodatkowymi uprawnieniami m.in. gospodarza terenów zielonych, nadzorowania robót obejmujących leczenie i pielęgnację drzew, czy kierowania pracami konserwatorskimi i restauratorskimi w parkach zabytkowych.

Kolejna petycja

Na razie wygląda na to, że w sprawach zieleni mieszkańcy wzięli sprawy w swoje ręce. W internecie jest już kolejna petycja, dotycząca ochrony, pielęgnacji i inwentaryzacji drzewostanu w Tarnowskich Górach. Autorzy domagają się m.in. większego udziału społeczności lokalnej w decyzjach dotyczących zieleni, utworzenia aplikacji wzorowanej na używanej przez Katowice, gdzie mieszkańcy proponują nowe miejsca dla drzew i wreszcie gminnego systemowego zarządzania drzewostanem. „Jego częścią jest inwentaryzacja miejskiego drzewostanu, okresowe przeglądy alei, szpalerów, skwerów, a następnie podejmowanie systematycznych zabiegów pielęgnacyjnych. Program pozwala wyeliminować problemy związane ze statyką drzew, zapewniając bezpieczeństwo w ich otoczeniu. Zmniejsza to potrzebę nagłych wycinek i pozwala wprowadzić przemyślane nowe zadrzewienia” – piszą.

Do rozdania 10 milionów złotych

12 listopada rusza internetowe głosowanie nad projektami zgłoszonymi do I edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Potrwa do 30 listopada. Chodzi o projekty, które będą realizowane w przyszłym roku.

Do podziału jest 10 mln zł. Mieszkańcy województwa śląskiego mogą oddać 4 głosy – 1

na zadanie wojewódzkie i 3 na zadania podregionalne. Głosowanie odbywa się poprzez stronę internetową bo.slaskie.pl. Wyniki mają być znane do 18 grudnia.

Do wyboru są również zadania z naszego terenu. Przy czym warto dokładnie przeczytać opisy propozycji, bo część z nich ma szerszy zasięg i obejmuje więcej powia-

tów. Z tych bardziej lokalnych jest m.in. konkurs młodzieżowych Kapel Muzycznych w parku Hutnika w Strzybnicy. Wśród nagród występ jako support przed zespołem Dżem. „Wybór gwiazdy nie jest przypadkowy. Zespół z Ryszardem Riedlem na czele wystąpił w parku Hutnika w 1986 roku i do dzisiaj przez część mieszkańców ten kon-

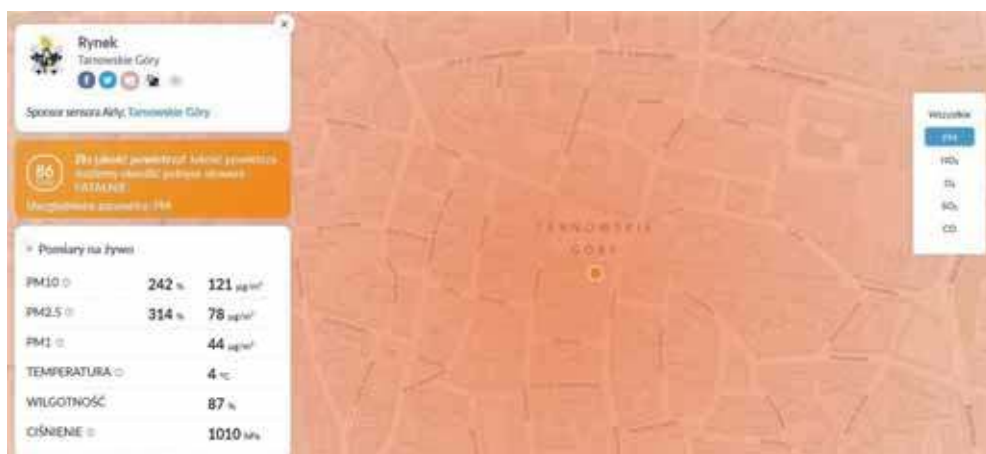
cert jest wspominany jako największe wydarzenie kulturalne w historii Strzybnicy” – czytamy w opisie projektu.

Ponadto można zgłaszać m.in. na bezpłatny parking przy „Urazówce”, spektakle operowe w Dolomitach, darmowe lekcje dla uczniów w Zabytkowej Kopalni Srebra, remont drogi i ekoparking przy GCR „Repty”, promo-

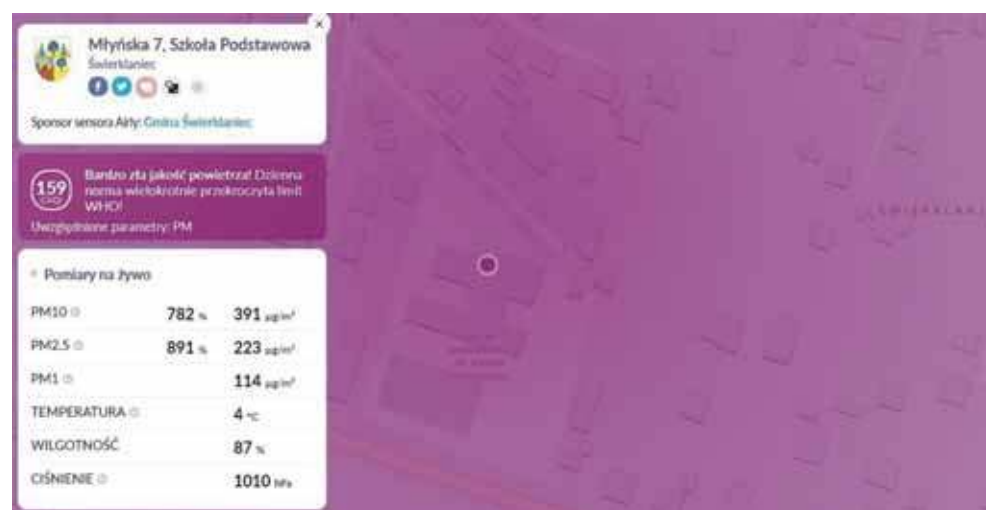
cję zabytków wpisanych na listę UNESCO, projekt budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż DW 908 w Kaletach, badanie niedoborów witamin D3 u dzieci, wykłady i pokazy filmowe w piekarskim kinie „Zacisze”, koncerty muzyczne, atrakcje dla dzieci, prelekcje, pokazy, zwiedzanie Zabytkowej Stacji Wodociągowej w Zawadzie – na inaugu-

rację Industriady, zagospodarowanie dwóch rond na obwodnicy Woźnik, imprezy promujące muzykę śląską – występy orkiestr dętych i formacji brassowych z finałowym festiwalem w Woźnikach, koncerty, wydanie płyt (studyjnej i koncertowej) oraz renowację strojów zespołu Piekarskie Klachule.

AGNIESZKA RECZKIN



Rynek w Tarnowskich Górach, czwartek godz. 19.40. Gdy chodzi o niezwykle niebezpieczny dla zdrowia pył PM 2,5, sensor pokazuje ponad 300 proc. PM 2,5 poprzez pęcherzyki płucne dostaje się do krwiobiegu, dlatego jest szkodliwy zarówno dla układu oddechowego, jak i układu krążenia. Jest fatalnie i nie ma się co pocieszać, że w sąsiednim Świerkłańcu jest trzy razy gorzej



Świerklaniec, czwartek, godz. 19.50. „Dzienna norma wielokrotnie przekroczyła limit WHO!” – informuje Airly. Wskaźnik dla PM 2,5 to prawie 900 proc.!

KASA PRZECIWIW SMOGOWI, A NA MAPIE CZERWONO

Od 2006 roku w Tarnowskich Górach wymieniono 900 źródeł ciepła. To w ramach programu ograniczania niskiej emisji. Ocieplono niezliczoną liczbę budynków, inne wyposażono w baterie słoneczne, urządzenia do podgrzewania wody. – Cały czas przekazujemy dotacje na ten cel, w tym roku dofinansowaliśmy 152 inwestycje – informuje Katarzyna Majsterek, rzeczniczka tarnogórskiego magistratu.

Liczbę i dymy

Liczbę robią wrażenie. Ale wrażenie robi też powietrze, jakim oddychamy. Zwłaszcza wtedy, gdy jest zimno, przy wysokim ciśnieniu atmosferycznym, kiedy dym ściele się nisko nad ziemią, szczególnie w dzielnicach, w których przeważa niska, jednorodzinna zabudowa. Nie trzeba czujników, skomplikowanej aparatury, bo gołym okiem widać, że nie jest to krystaliczne, górskie powietrze.

7 listopada. Rzut oka na mapę zanieczyszczeń na stronie airly.eu. Popatrzmy na to, czym o godzinie 19.30 oddychali mieszkańcy Rybnej. Pyłu PM 10 jest w powietrzu 200 procent normy, drobniejszej frakcji, PM 2,5 jest aż 280 procent normy. Strach pomyśleć, co będzie, gdy przyjdzie zima i zacznie się grzanie na całego. Z 11 zakupionych przez miasto czujników informacje przekazywane są na stronę Airly.

Na czerwono świecił Pniowiec, gdzie normy PM 10 i PM 2,5 przekroczone były o prawie 300 i 400 procent, a najgorzej było w Sowicach, gdzie czujnik zainstalowany w okolicy ul. Słowackiego pokazywał przekroczenia normy 3,4-krotne i 4,22-krotne

Systemowe lepsze od własnego

I znowu dane oficjalne. „Niemał wszystkie źródła ciepła w publicznych budynkach są już ekologiczne – jest to ciepło systemowe lub kotły na biomasę. Budynki publiczne: urzędu, MOPS, TCK są podłączone do ciepła systemowego. 12 szkół gminnych przeszło w ubiegłym i tym roku termomodernizację ze środków Unii Europejskiej” – piszą urzędnicy.

Czy to wystarczy? Pytanie jest retoryczne. Na pewno

sytuacja radykalnie by się zmieniła, gdyby wszystkie dzielnice, większość mieszkańców miało dostęp do ciepła systemowego. Jednak np. w Reptach Śląskich, Rybnej, Pniowcu, w części Starych Tarnowic, Opatowicach, w Czarnej Hucie, na osiedlu Kolejarzy dostępu do magistrali ciepłej mieszkańcy nie mają. Ogrzewanie gazem i prądem jest drogie, pozostają więc piece, mniej lub bardziej ekologiczne.

Na lepsze powietrze powinno się zmienić w przyszłym roku w Sowicach, Zenon Chyra, prezes firmy Veolia Południe mówi, że część dzielnicy będzie podłączona do sieci. Miasto z kolei chwali się, że trwa termomodernizacja i instalacja wewnętrznej sieci centralnego ogrzewania w 12 budynkach komunalnych w Sowicach.

Sąsiad smrodzi

Andrzej Hudy, komendant Straży Miejskiej w Tarnowskich Górach mówi, że warunkiem podjęcia interwencji w sprawie smogu jest zgłoszenie sprawy przez mieszkańca. Na szczęście nasza świadomość wzrasta i mieszkańcy coraz częściej decydują się informować, że sąsiad smrodzi. Jeszcze niedawno było to niezwykle rzadkie.

Od początku tego roku do 5 listopada tarnogórska straż miejską 82 razy poinformowano o zadymieniu lub zanieczyszczeniu powietrza. Efektem było 51 kontroli na posesjach. Strażnicy stwierdzili, że w 10 przypadkach zawiadomienie było uzasadnione. W mieszkaniach i domach spalane były materiały, których używać do celów grzewczych nie wolno. 4 właścicieli paliło pod kuch-

„Dziękuję wszystkim sąsiadom z ulic św. Katarzyny i Krasickiego w Tarnowskich Górach za fantastyczny wkład w skład powietrza wczorajszego wieczoru i nocy! To dzięki Wam znowu mogłem poczuć ten wspaniały smród z kominów, który tak intensywnie łęchał układ oddechowy. Szczególnie chciałbym podziękować temu, który ok. godz. 19.30 palił swoje śmieci. Niebiański zapach plastiku czuję do dzisiaj. To dzięki Wam ja, moja i Wasza rodzina ma szansę już niedługo otrzymać na swym grobie lampkę od najbliższych, czekać w kolejce na chemioterapię, etc. Dziękuję!”

FACEBOOKOWY WPIS NA „TARNOWSKIE GÓRY – SPOŁECZNOŚĆ MIESZKAŃCÓW POWIATU” Z 31 PAŹDZIERNIKA

niami lub w kotłach CO wiórowymi, lakierowanymi płytami meblowymi, sześcioro następnych spalało odpady roślinne, tekstylia i tworzywa sztuczne czy papier z kolorowych czasopism.

Nikt nie doniósł za kielbaski

Mieszkańcy nie wahali się zawiadamiać także wtedy, kiedy dym wydobywał się z ognisk. Żeby nie było niejasności, nikt nie donosił na sąsiadów, którzy w ogródku piekli na niewielkim ogniu kielbaski. Zgłoszenia dotyczyły palących rozmaite odpady. Większość z 30 zgłoszeń dotyczyła spalania resztek roślinnych, 4 kolejne opalania izolacji z przewodów z metali kolorowych, tyle samo mówiło o spalaniu worków foliowych, a jeden lepiku do papy. – Strażnicy nałożyli 39 mandatów karnych, w 2 przypadkach poprzestali na pouczeniu – mówi komendant Hudy.

Prawo kontroli na posesjach daje straża ustawa o ochronie środowiska. Artykuł 379 mówi o tym, że

burmistrz może upoważnić straż miejską do wykonywania kontroli. Tak jest w Tarnowskich Górach i z upoważnienia tego straż, gdy jest to konieczne, korzysta. Co ciekawe, coraz rzadziej znajdują się tacy, którzy podważają prawo strażników do kontroli. Komendant mówi, że na ogół sprawdzenia odbywają się bez problemów.

Lepsze od drona

Skoro o kontrolach mowa. Część radnych Rady Miejskiej chciała, by zakupiono dron, za pomocą którego będzie można analizować, co wydobywa się z kominów. Propozycja nie znalazła poklasku u burmistrza. Takie urządzenia ma sąsiedni Bytom i w razie czego można je po prostu pożyczyć i wykorzystać. Ale pożyczanie drona nie będzie. Katarzyna Majsterek mówi, że miasto kupi inne urządzenie, które ma się u nas sprawdzić lepiej niż dron.

JACEK TARSKI



Tarnowskie Góry i okolice. Po godzinie 19.30 normy zanieczyszczeń były wszędzie przekroczone

ZDJĘCIA: AIRLY.EU



W Radzionkowie wieczorem 7 listopada też było bardzo źle. Kto wyszedł wtedy na spacer, nawdychał się wielu szkodliwych substancji

ZDJĘCIA: AIRLY.EU

RADZIONKÓW

Zlikwidowano 130 śmierzących palenisk – to efekt podłączenia osiedla Hugona do sieci ciepłowniczej, od 1 października. Zdarzało się tam, że w jednym mieszkaniu było kilka pieców kaflowych. – To ogromny wkład naszej społeczności w walkę o czyste powietrze – podkreśla burmistrz Gabriel Tobor. – Uruchomiliśmy też profil na Facebooku „Radzionkowski alarm smogowy” – dodaje rzecznik magistratu Jarosław Wroński. Są na nim m.in. informacje o jakości powietrza czy rozpoczętej antysmogowej współpracy między Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej oraz Bytomiem i Radzionkowem.

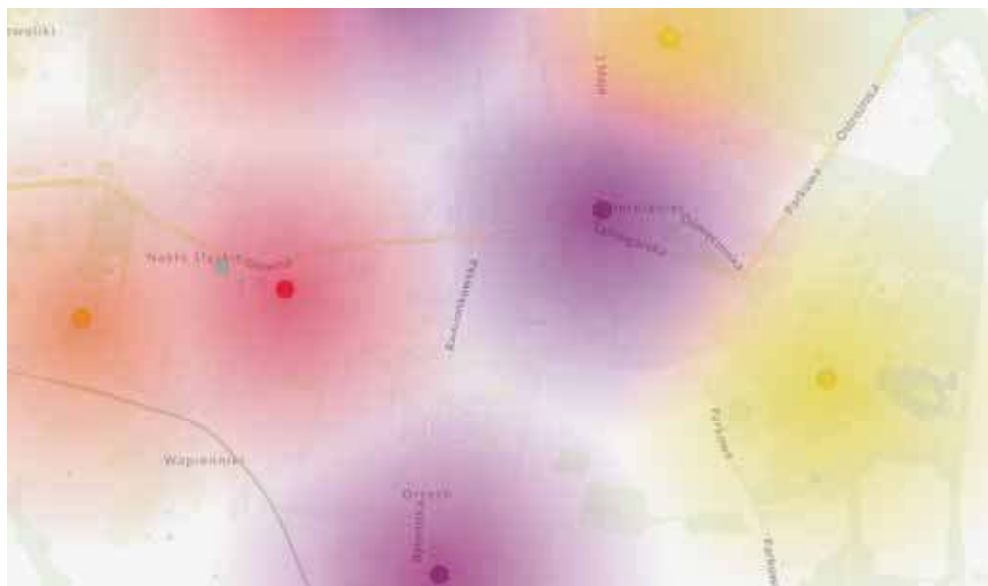
MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Tu też postawiono na podłączenia do sieci ciepłej. Dzięki pozyskaniu przez Veolę Południe dofinansowania unijnego, mieszkańcy mają za to nic nie płacić. Akcją planowano objąć również Żyglin, ale było za mało chętnych. Jednak burmistrz Michał Skrzydło jest sceptycznie nastawiony do szumnych akcji walki ze smogiem, mówi nawet o histerii smogowej. – Problem jest w tym, że części mieszkańców nie stać na ekologiczne ogrzewanie i wybierają tańszy opał. Gdyby państwo przestało zabierać ludziom pieniądze, sami by sobie poradzili i wymienili stare piece na przykład na ogrzewanie gazowe – twierdzi burmistrz. Dodaje, że wtedy nie byłyby potrzebne różne programy dofinansowań wymiany źródeł ciepła, którym urzędnicy poświęcają sporo czasu i pracy, a w razie jakichś problemów, samorząd ryzykuje zwrot pieniędzy.

KRUPSKI MŁYN

Gmina Krupski Młyn była jedną z pierwszych w powiecie, która starała się o dotację na alternatywne źródła ogrzewania i tym samym ograniczenie smogu. Pierwsze osoby zainteresowane dotacjami zgłaszały się w 2015 roku. Wtedy się

Gmina wspólnie z Tarnowskimi Górami i innymi samorządami z powiatu tarnogórskiego złożyła duży, partnerski projekt na dofinansowanie 190 instalacji na domach: paneli fotowoltaicznych, pomp ciepła, pieców na pelet i kolektorów słonecznych. Wniosek zna-



7 listopada, godz. 20.30. Gmina Świerklaniec prawie cała świeci się na fioletowo. Powietrze jest bardzo złe. Tylko nieco lepiej jest w „czerwonym” Nakle Śląskim

nie udało, ale w 2017 roku gmina dostała dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-20. Panele fotowoltaiczne zamontowano na 33 domach mieszkalnych oraz 5 budynkach użyteczności publicznej: dwóch szkołach, urzędzie gminy i dwóch ośrodkach kultury. W ramach projektu dofinansowano również montaż 5 pomp ciepła w domach. Po konkursie zostały oszczędności, gmina powtórnie złożyła wniosek i na początku października okazało się, że urząd marszałkowski przyznał dotację jeszcze na 6 instalacji fotowoltaicznych i 2 pompy ciepła.

laż się na 4. miejscu listy rezerwowej, po złożonym odwołaniu jest aktualnie pierwszy na liście. Jak mówi urzędnicy kilka lat temu zainteresowanie ekologicznymi źródłami ciepła było umiarkowane. Ludzie nie do końca wiedzieli, z czym się to wiąże. Ale po udziale w programach pierwszych mieszkańców zainteresowanie znacznie wzrosło.

ŚWIERKLANIEC

Gmina zdobyła 1,5 mln zł dofinansowania na dwa przedsięwzięcia: instalacje solarne i fotowoltaiczne oraz na nowoczesne oświetlenie drogowe – 52 lampy solarne będą świecić na ulicach, które do tej pory oświetlenia nie miały.

W projekcie budowy centrum przesiadkowego „PARK-uję w Świerkłańcu” znajdziemy stacje ładowania elektrycznych rowerów i samochodów. Rzecznik świerkłanieckiego urzędu Benedykt Guzy wspomina też m.in. o dotacjach na wymianę starych pieców węglowych, termomodernizacji remiz OSP, fotowoltaice na gminnych budynkach czy oczyszczaczach powietrza w przedszkolu w Świerkłańcu.

ZBROSŁAWICE

Już w 2017 roku Rada Gminy Zbrosławice wystąpiła z apelem do mieszkańców i przedsiębiorców o podjęcie działań mających na celu ograniczenia niskiej emisji. W apelu wskazywano na potrzebę modernizacji systemu grzewczego w budynkach mieszkalnych i innych obiektach, stosowanie kotłów o wysokiej sprawności, wykorzystywanie do celów grzewczych paliw mniej



W Zbrosławicach w ogóle nie ma czujników airy, a w gminie Ożarówce jest jeden, w sołectwie Celiny. W czwartek o 19.30 powietrze było tam względnie dobrej jakości

OŻAROWICE

W tym roku w trzech punktach w gminie: na budynku UG w Ożarówicach i szkołach podstawowych w Zendku i Tąpkowicach zamontowano testowo mierniki jakości powietrza, oferowane przez jedną z firm. Z tych trzech lokalizacji sporządzono obszerny raport o wynikach pomiarów. Wynikało z niego, że stan powietrza w gminie jest ogólnie dobry i umiarkowany. Jednak okresowo, około godz. 19, a niekiedy i w środku nocy jest gorzej.

Zdaniem wójta, który mówił o tym na kwietniowej sesji rady gminy, takich wiadomości można było się spodziewać i bez montowania czujników, których zakup i abonament miesięczny oznaczałyby dla gminy kolejne wydatki. Stwierdził, że koszt jednego takiego typowego urządzenia to 3,5 tys. zł plus 100 zł abonamentu co miesiąc. Jak zauważył, jednolite i spójne dane na temat stanu powietrza na terenie kraju udostępnia od początku 2019 roku Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy.

Mieszkańcy poszczególnych wsi mogli jednak na zebraniach wiejskich, organizowanych we wrześniu, przy okazji dzielenia funduszy sołeckich na 2020 rok,

zdecydować o zakupie czujników do swoich miejscowości. Jednak we wszystkich 7 sołectwach zgodnie opowiedziano się przeciw zakupowi czujników z funduszy sołeckich.

TWORÓG

79 – tyle źródeł ciepła wymieniono w ubiegłym roku w gminie Tworóg, z czego 62 na ekogroszek, 14 na gaz, 3 na pelet. Dofinansowania udzielono w ramach Programu Ograniczenia Niskiej Emisji. Aktualnie gmina bierze udział w rządowym programie „Czyste powietrze”. Do tej pory złożono... 2 wnioski. – Program rządowy ma dobre cele, ale wniosek jest bardzo skomplikowany. Dlatego na własny koszt wyszkoliliśmy pracownika, który pomaga zainteresowanym mieszkańcom w wypełnieniu i skompletowaniu dokumentacji. W całym kraju są z tymi wnioskami problemy. Oglądałem ostatnio w telewizji reportaż, z którego wynika, że jeśli zawieranie umów będzie szło w takim tempie, to może za 70 lat wymienimy w tym kraju wszystkie kopciuchy – mówi wójt Eugeniusz Gwóźdź. Tworóg z innymi gminami z powiatu tarnogórskiego bierze udział w partnerskim projekcie na wymianę źródeł ciepła.

(AJ, ESP, K)



7 listopada po godz. 20 w Tworogu piece grzały na całego. Efekt - ekstremalne normy zanieczyszczeń powietrza. Spacer w takich warunkach to jak wypalenie paczki papierosów

CZESKI FILM O WŁOSKIM STRAJKU

Protest ogłoszono i... W Tarnowskich Górach i powiecie raczej go nie ma i nikt nic nie wie. Szkoły pracują, uczniowie jeżdżą na wycieczki, zawody sportowe. Włoski strajk czy czeski film?

JACEK TARSKI

Nikt i nigdzie nie informuje o tym, jak wygląda, przebiega, rozwija się lub upada włoski strajk nauczycieli. Ma to być kontynuacja akcji protestacyjnej, jaką Związek Nauczycielstwa Polskiego prowadził wiosną. W wielu szkołach strajkowano, zagrożone były egzaminy kończące gimnazjum, zagrożone były matury.

Jak w świetle fleszy, pod okiem kamer zapowiadał Sławomir Broniarz, szef ZNP, rozpoczęta w październiku akcja ma polegać na tym, że nauczyciele będą wykonywać tylko te obowiązki, za które pobierają wynagrodzenie. Nie będą natomiast robić nic, czego nie mają w zakresie obowiązków i tego, za

co im nie płacą. Nie będą np. organizowali wycieczek, prowadzili kółek zainteresowań i wykonywali innych czynności, za które nie dostają wynagrodzenia. Strajk ogłoszono, wieść poszła w świat i spodziewać się można było, że, jak mawia Jerzy Owsiak, będzie się działo. Ale czyżby, przynajmniej w powiecie tarnogórskim plany związku spaliły na panewce i żaden protest się nie rozpoczął?

Na to wygląda. Jak dotąd bowiem nikt z rodziców,



Małgorzata Durlak, przewodnicząca ZNP w powiecie tarnogórskim nie potrafi powiedzieć, w której ze szkół i w jakiej dokładnie formie odbywa się akcja protestacyjna.

czy opiekunów uczniów nie zgłosił się, nie zatelefonował, nie napisał, nie przyszedł do nas z informacją o tym, by w którejkolwiek ze szkół nie odbywały się jakieś zajęcia właśnie z powodu strajku. Wiemy natomiast, że normalnie odbywają się wycieczki, nawet ostatnio uczniowie jednej ze szkół wyjeżdżali w podróż za granicę, by zobaczyć, jak wygląda porządny jarmark przedświąteczny (sezon na nie, choć to dopiero początek listopada już się bowiem rozpoczął). Klasa z innej szkoły była na wycieczce w Warszawie, uczniowie jeżdżą na zawody sportowe dokładnie tak samo, jak jeździli.

Małgorzata Durlak, przewodnicząca ZNP w powiecie tarnogórskim nie potrafi powiedzieć, w której ze szkół i w jakiej dokładnie formie



Gdy wiosną rozpoczynał się strajk nauczycieli, w Tarnowskich Górach pracowała tylko jedna miejska szkoła

FOT. JACEK TARSKI

odbywa się akcja protestacyjna. Mówi, że informacje o jej rozpoczęciu dotarły do wszystkich placówek, ale decyzje o przystąpieniu nauczyciele podejmują indywidualnie. Związek nie ma na to żadnego wpływu, kto chce – przystępuje do protestu, kto nie chce, tego zmu-

szać nie wolno. – W różnych placówkach może to jednak wyglądać inaczej. W jednej nie będzie na przykład zajęć kółek zainteresowań, w innej będą. Jeśli nauczyciel ma kółko w swoich obowiązkach, nie ma możliwości odmowy prowadzenia zajęć nawet wtedy, gdy nie bierze

za nie pieniędzy – mówi Małgorzata Durlak.

Jolanta Tuszyńska, wiceburmistrz Tarnowskich Gór, odpowiedzialna między innymi za oświatę mówi, że jak dotąd nie dotarła do niej żadna wiadomość, która potwierdzałaby, że w którejś z miejskich szkół odbywa się strajk włoski. – Jestem w stałym kontakcie z dyrektorami i nikt z nich nie zgłaszał, że w jego szkole trwa, czy rozpoczął się protest – mówi wiceburmistrz i dodaje, że do urzędu nie dotarła także żadna skarga ze strony rodziców któregoś z uczniów.

Wygląda więc na to, że jeśli strajk gdziekolwiek się odbywa (nic nie wiadomo także o tym, by odbywał się w którejś ze szkół powiatowych) to jest to akcja głęboko zakamuflowana. Jak powszechnie wiadomo, protest, o którym nikt nic nie wie, nie jest zbyt skuteczną metodą na wywieranie nacisku na władzę.

reklama



**IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W TARNOWSKICH GÓRACH**



**GLOBAL
ENTREPRENEURSHIP
WEEK**

Szanowni Państwo,

Przed nami kolejny Światowy Tydzień Przedsiębiorczości. Z tej okazji Izba Przemysłowo-Handlowa w Tarnowskich Górach serdecznie zaprasza Państwa również do udziału w wydarzeniu, które odbędzie się w dniu **21 listopada 2019 r.** w Pałacu w Rybniej.

21 listopada 2019 r.:

11.00-11.15: otwarcie targów ekologicznych przez Prezesa IPH,

12.00-12.10: spotkanie z Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców, krótka informacja dotycząca instytucji Rzecznika,

12.10-12.40: podsumowanie i wręczenie nagród w konkursie „Młodego Przedsiębiorcy pod patronatem Rzecznika Małych i Średnich przedsiębiorców”,

12.40-12.45: przerwa

12.45-14.00: wystąpienie Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców

- rola i zadania instytucji Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców
- konstytucja biznesu jako narzędzie wsparcia przedsiębiorców

14.00-14.45: debata Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców – Przedsiębiorcy

- prowadzący: Mariusz Długajczyk

14.45-14.50: zakończenie pierwszego dnia targów ekologicznych, podsumowanie Prezesa IPH

22 listopada 2019 r., godz. 9.00-12.00

Pałac w Rybniej (ul. Powstańców Warszawskich 90, Tarnowskie Góry)

• Cześć I

9.00-9.30 – przybycie gości/przedstawienie firm uczestniczących w targach

Konferencja: „Biały Śląsk – najlepszy teren do zamieszkania i ekologicznych inwestycji”

9.30 – otwarcie konferencji

- Jak zmienił się stan środowiska naturalnego, w szczególności powietrza na terenie Białego Śląska w ostatnich 3 latach na tle innych miast- V-ce Prezes IPH Klaudiusz Siwiec.
- Przedstawienie aktualnej sytuacji zanieczyszczenia środowiska na terenie Białego Śląska – Inspektor Ochrony Środowiska Mariusz Ślezański.
- Przedstawienie wpływu i skutków zanieczyszczenia na organizm człowieka – Prezes Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach dr n.med. Leszek Jagodziński.
- Dlaczego warto mieszkac i inwestować na terenie Białego Śląska – Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry Arkadiusz Czech.
- Ekologiczne inwestycje szansą na rozwój – transformacja polskiej energetyki w realiach polityki klimatycznej UE – Przewodniczący Rady KIG – Janusz Steinhoff.
- Możliwość pozyskania środków na walkę ze smogiem i innymi zanieczyszczeniami – Prezes WFOŚiGW Tomasz Bednarek.
- Jakie działania muszą być podjęte w najbliższej przyszłości, aby stan środowiska naturalnego się poprawił? – Prezes Krakowskiego Alarmu Smogowego Andrzej Guła.

11.20-12.00 – dyskusja podsumowująca konferencję – prowadzona przez Macieja Głogowskiego.

Konferencja skierowana jest do przedstawicieli wielu środowisk zajmujących się zagadnieniami jakości środowiska naturalnego, w szczególności powiatowych i gminnych władz samorządowych, mediów lokalnych, pracowników naukowych i przedstawicieli pozarządowych organizacji społecznych oraz młodzieży i mieszkańców Białego Śląska.

22 listopada 2019 r.:

• Cześć II

Panel: **Biały Śląsk w roku 2040**

12.00-13.30 – panel dyskusyjny prowadzony przez Macieja Głogowskiego redaktora radia TOK FM nt. Biały Śląsk w roku 2040

W panelu udział biorą:

Arkadiusz Czech	– Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry
Janusz Steinhoff	– Przewodniczący Rady Krajowej Izby Gospodarczej
Piotr Soroczyński	– Główny Ekonomista Krajowej Izby Gospodarczej
Piotr Lubos	– prezes firmy Remondis Tarnowskie Góry
Klaudiusz Siwiec	– prezes firmy Unimax Sp. z o.o., V-ce Prezes IPH
Izabela Domagata	– Członek Zarządu Województwa Śląskiego
Artur Tomasiak	– Prezes Zarządu firmy GTL S.A.

13.30-14.00 – Lunch

• Cześć III

14.00-15.30 – kierunki zmian polityki Państwa względem małych i średnich przedsiębiorstw ze szczególnym naciskiem na politykę fiskalną – firma Debet Sp. z o.o.

Patronat:



Partners:




Organizatorzy:





Patronat medialny:






WIADUKT, PRZETARG I WĄTPLIWOŚCI

Do końca roku ma zostać ogłoszony przetarg na zaprojektowanie wiaduktu w centrum Kalet. Póki co pytań jest znacznie więcej niż odpowiedzi.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kolej modernizuje magistralę węglową i generalnie Kalety na tym skorzystają. Mają zostać wyremontowane perony, wyburzona obecna kładka, a w jej miejsce wybudowane przejście podziemne. – Osoby niepełnosprawne czy z wózkiem dziecięcym bez pomocy innych nie są w stanie dostać się na kładkę. Dlatego przejście podziemne będzie dobrym rozwiązaniem – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Rewolucją w komunikacji ma być likwidacja przejazdu kolejowego w centrum miasta. To główny dojazd do centrum Kalet z dzielnic Kuczków i Miotek, a także z Tarnowskich Gór. – Z powodu dużego ruchu pociągów jest uciążliwy – mówi burmistrz Kandzia.

Przejazd ma zostać zastąpiony wiaduktem. Znajdowałby się kilkaset metrów na południe od obecnego przejazdu. Ulica 1 Maja zostałaby wydłużona w kierunku Małej Panwi i tuż przed mostem skręcała lekko w prawo, by za kilkanaście metrów zawracać w stronę nasypu kolejowego i wspinać się na wybudowany w tym miejscu wiadukt. Po drugiej stronie

linii kolejowej podobnie wyprofilowanym łukiem, droga skręcałaby w lewo i łączyła się z obecną ul. Powstańców Śląskich. Łuki, przynajmniej te nakreślone na planie dostarczonym przez kolej, są niewielkie, a różnica poziomów między drogą a szczytem wiaduktu duża. Podjazdy musiałyby być więc bardzo strome. Na śladzie drogi jest dawne ambulatorium KZCP, które trzeba by wyburzyć. To prywatny budynek, wpisany do gminnej ewidencji zabytków. Wątpliwości jest znacznie więcej. Co z ul. Powstańców Śląskich, która prowadzi do Jędryska, a także do terenów inwestycyjnych po Kaletańskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych? Co z ruchem pieszych?

Samorządowcy mają nadzieję, że proponowane rozwiązania będą z nimi konsultowane. – Podczas niedawnego spotkania z Robertem Trojną, przedstawicielem Centrum Realizacji Inwestycji PKP PLK zostało wyraźnie powiedziane, że nasze sugestie będą brane pod uwagę – mówi burmistrz Kandzia. – Zgłosiliśmy kwestię potrzeby budowy ekranów w miejscach, gdzie blisko torów są domy mieszkalne i polecono nam złożyć wnioski w tej sprawie.



Ślad drogi został poprowadzony w miejscu, gdzie teraz jest budynek dawnego ambulatorium Kaletańskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych. Trzeba by go więc wyburzyć, ale to własność prywatna, na dodatek wpisana do gminnej ewidencji zabytków

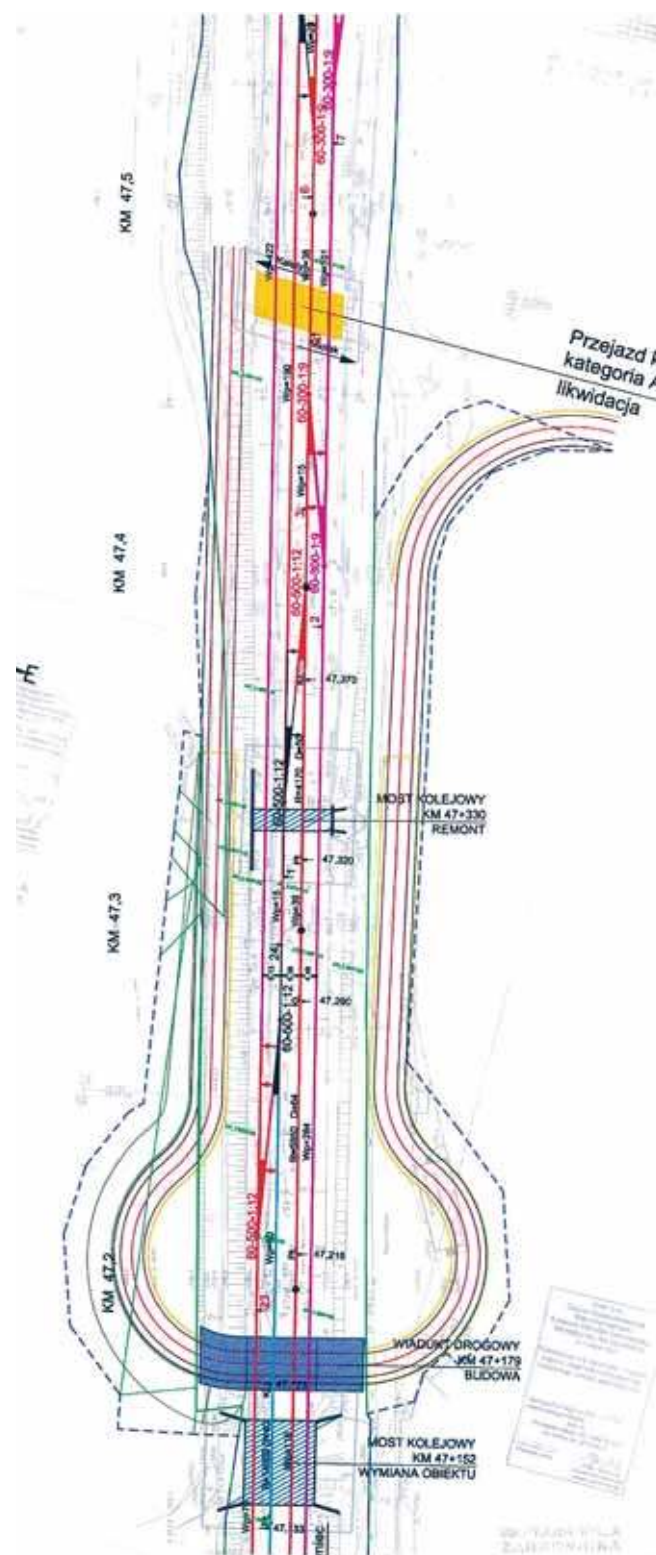
ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Wiadukt ma wznosić się kilka metrów nad nasypem, który już i tak jest usytuowany kilka metrów powyżej ulicy

Pomysł budowy wiaduktu w Kaletach pierwszy raz dotarł do samorządowców Kalet na początku 2018 r. Kończyła się wówczas procedura przetargowa. Wykonawca na wywiązanie się z zadania w formule „zaprojektuj i bu-

duj” miał mieć prawie 4,5 roku. Przetarg jednak unieważniono, ponieważ oferty przekraczały zabezpieczone na inwestycję pieniądze. Według zmodyfikowanych planów roboty mają zacząć się w 2023 r.



Na początku 2018 r. samorządowcy zostali zaskoczeni takim pomysłem budowy wiaduktu. Wygląda futurystycznie i projektanci będą musieli zmierzyć się z szeregiem poważnych problemów, jeżeli będą chcieli wcielić go w życie

Ptasie kupy martwią samorządowców



Ptaki upodobały sobie panele fotowoltaiczne na dachu szkoły podstawowej w Tąpkowicach, zmniejszając wydajność urządzeń

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

Prowadzona co pół roku kontrola instalacji fotowoltaicznych w gminie Ożarówce wykazała, że panele umieszczone na dachu szkoły podstawowej w Tąpkowicach zamieniły się w toaletę dla ptaków.

– Na wiosnę tego nie było – poinformował radnych na sesji 30 października wójt Grzegorz Czapla, puszczając w obieg zdjęcia instalacji z Tąpkowic mocno upstrzonych ptasimi odchodami.

Jeśli odchody ptaków mocno zabrudzą powierzchnię paneli, ma to wpływ nie tylko na zmniejszenie produkcji energii, której źródłem są promienie słoneczne, ale mogą również doprowadzić do zniszczenia instalacji. W skrajnych przypadkach może dojść nawet do samozapłonu. Zdaniem wójta, totalnemu zabrudzeniu paneli na szkole w Tąpkowicach winne jest bardzo suche tegoroczne lato,

w którym deszczu spadło jak na lekarstwo. – Deszcz, by to sfluściwał – stwierdził, przyznając, że trzeba znaleźć sposób na zabezpieczenie paneli przed ptasimi odchodami.

W zeszłym roku w gminie Ożarówce zamontowano instalacje fotowoltaiczne na dziewięciu obiektach użyteczności publicznej. W Ożarówicach panele umieszczono na dachach urzędu gminy, Zakładu Gospodarki

Komunalnej, przedszkola i szkoły podstawowej. W Pyrzowicach znalazły się na Biurowcu Małej i Średniej Przedsiębiorczości i szkole. W Tąpkowicach – na Bibliotece i Ośrodku Kultury oraz szkole. Panele zamontowano również na szkole w Zendku. Teraz mają pojawić się kolejne instalacje fotowoltaiczne – na budynku klubowym LZS Tęcza Zendek i pozostałych remizach OSP.

KRZYSZTOF GARCZARZYK

OBCIĘLI KURSY AUTOBUSÓW

Z początkiem listopada zmieniły się rozkłady jazdy autobusów w gminie Tworóg. – **Mieszkam w Wojsce. Żeby rano dojechać do centrum Tworoga, gdzie jest urząd, sklepy i lekarz, muszę jechać linią 180 do Strzybnicy i tam przesiadać się na 129 – mówi nasza czytelniczka.**

ALICJA JURASZ

Autobus linii 180 nie dojeżdża już do centrum Tworoga, a z rozkładów zniknęło kilka kursów popularnego 143. Więcej jest kursów linii 742 i 743 w formie busów. Przestał jeździć gimbus, a dzieci i młodzież szkolna korzystają z autobusów i busów ZTM.

Zmiany w rozkładach nie są przesądzone. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi do urzędu gminy lub Zarządu

Transportu Metropolitalnego, który wprowadził zmiany i będzie korygował kursy.

Zmiany budzą kontrowersje, bo w dużej mierze opierają się na przesiadkach. Autobus 180 z Tarnowskich Gór dojeżdża teraz tylko do przystanku Wielowieś Centrum Przesiadkowe, gdzie można przesiąść się na linię 743. A ta wiedzie przez Świniowice do centrum Tworoga. Rozkłady jazdy są tak skonstruowane, że jest czas na przesiadkę i nie trzeba biec z jednego busa do drugiego. Ale nie

o każdej porze. Przykładowo w godzinach porannych, między 9.30 a 10.30 na przesiadkę w kierunku Tworoga trzeba czekać ponad godzinę. W przeciwnym kierunku problem może mieć młodzież ze Świniowic – bus 742 odjeżdżający o godz. 7.42 w Wielowski jest o godz. 7.52. A 180 w kierunku Tarnowskich Gór odjeżdża kilka minut wcześniej.

W internecie krytykowano też obciążenie kursów linii 143, która jest obciążeniem popularnej 129 i jedynym autobusem przejeżdżającym przez

Nową Wieś Tworoską. Z kolei z Mikołeski nie da się dojechać na pierwszą lub trzecią zmianę w pracy. Są też uwagi rodziców, bo dzieci zamiast gimbusem dojeżdżają do szkół komunikacją publiczną.

Zastępca wójta Łukasz Ziob, który zajmuje się sprawami oświaty, podkreśla, że kursy są dostosowane do dojazdów uczniów do szkół gminnych. Gimbus był dedykowany gimnazjum, po reformie placówka w Brynku jest tylko filią szkoły w Tworogu. – W czasie roku szkolnego kosztował nas ponad 100 tys. zł i dodatkowo dopłacamy do bezpłatnych dojazdów dzieci do lat 16. Chcieliśmy już od września z niego zrezygno-

wać – zaznacza. – Docierają do nas uwagi odnośnie zmian, na bieżąco przekazujemy je do ZTM i jeśli są merytoryczne, kursy będą podlegały korekcie.

– Wiemy, że rozkłady nie są doskonałe i będą dopracowywane. Ale ZTM już od dawna zapowiadał zmiany i analizował, ilu pasażerów korzysta w danych godzinach z przejazdów. Chodzi o racjonalizację, stąd np. wymiana taboru na mniejszy i wprowadzenie busów. Informowaliśmy ZTM, że musieliśmy wprowadzić ograniczenia w tonażu mostów np. na ul. Chrobrego w Hanusku, co też miało wpływ na te zmiany – tłumaczy wójt Eugeniusz



Po zmianach autobusy linii 143 będą jeździły rzadziej. To jedyny autobus kursujący przez Nową Wieś Tworoską

FOT. ALICJA JURASZ

Gwóźdź. Dodaje, że gmina wydaje na komunikację publiczną 1,6 mln zł. W przyszłym będzie to już 2 mln zł. – Zadajmy sobie pytanie, czy mamy używać takiego samego taboru jak w latach 80.? Wtedy na jedną wieś przypadały może 3 auta, więc ludzie jeździli autobusami. Dziś trzy auta stoją na jednej posesji. Węzły przesiadkowe czy mniejsze busy to już standard – mówi.

reklama



SPEEDPAK

PUNKTY NADAWANIA PACZEK

TANIE PRZESYŁKI KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE

42-600 TARNOWSKIE GÓRY, ul. LEGIONÓW 3

tel. (32) 285-46-55






POMAGAMY ZAPAKOWAĆ PRZESYŁKI, ABY DOTARŁY CAŁO I BEZPIECZNIE

Kopiec Wyzwolenia na pięćzłotówce

W ubiegłym tygodniu Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu monetę okolicznościową o nominale 5 zł z serii „Odkryj Polskę”. Na jej rewersie znajdują się stylizowane wizerunki Kopca Wyzwolenia w Piekarach Śląskich oraz fragmentu koła szybowego z piekarskiej kopalni „Julian”.

„Kopiec Wyzwolenia w Piekarach Śląskich to największy i najważniejszy na Górnym Śląsku pomnik upamiętniający powstania śląskie” – napisał Dariusz Pietrucha w folderze emisyjnym.

Okolicznościowa pięćzłotówka wyemitowana została w nakładzie do 1 mln 200 tys. sztuk. Można ją zamienić po cenie nominalnej w Oddziałach Okręgowych NBP. Wszystkie znaki pieniężne emitowane przez NBP, także kolekcjonerskie, są prawnym środkiem płatniczym w Polsce. Emisja monet kolekcjonerskich ma na celu upamiętnianie ważnych historycznych rocznic i postaci, jak i rozwijanie zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.

„Pomysł usypania kopca po raz pierwszy pojawił się w drugiej połowie XIX w. za sprawą Wawrzyńca Hajdy, miejscowego, ociemniałego górnika i działacza, zwanego Śląskim Wernyhórą. W jego zamyśle kopiec miał upamiętnić przemarsz wojsk króla Jana III Sobieskiego przez Piekary (1683) i wizytę władcy w miejscowej świątyni. Wówczas pomysł zarzucono, a władze pruskie aresztowały Hajdę



Okolicznościowa pięćzłotowa moneta wyemitowana została w nakładzie do 1 mln 200 tys. sztuk

za podburzanie ludności. Do idei powrócono dopiero w okresie 20-lecia międzywojennego, chcąc nie tylko upamiętnić królewskie czasy Sobieskiego, ale również powstańców śląskich. Do budowy kopca przystąpiono w 1932 r., a zakończono ją w 1937 r. Jego projektantem był inż. Eugeniusz Zaczyński. Kopiec usypano z kamieni i ziemi przywiezionej z różnych miejsc, w tym z miejsc uświęconych krwią Polaków. Uroczyste poświęcenie Kopca Wyzwolenia przy udziale władz państwowych nastąpiło 20 czerwca 1937 r.” – napisał Dariusz Pietrucha.

Kilka dni wcześniej NBP wyemitował monety upamiętniające Wojciecha Korfantego. (MIR)



Naturalmed

centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

Profesjonalizm z natury



- ✓ Fizykoterapia
- ✓ Masaż leczniczy
- ✓ Neurologiczno-ortopedyczna terapia manualna metodą Cyriaxa
- ✓ Rehabilitacja pourazowa i poszpitalna
- ✓ Terapia obrzęków chłonnych, stany po mastektomii – drenaż limfatyczny
- ✓ Zabiegi chiropraktyki
- ✓ Masaż gorącymi kamieniami
- ✓ Zabiegi falą uderzeniową
- ✓ Endomasaż - Mantis
- ✓ Lipo Laser
- ✓ Masaż misami tybetańskimi
- ✓ Masaż tajski stóp
- ✓ Świecowanie uszu – metoda Indian Hopi
- ✓ Kameralna sala treningowa - trening personalny
- ✓ Trening EMS – Miha Bodytec
- ✓ Rehabilitacja wad postawy u dzieci




Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej
Naturalmed Marek Żurek
ul. Starotarnowicka 76b
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)
T: +48 661 433 742 / T: +48 601 480 751

www.naturalmedtg.pl



Co z tym smogiem?

W tym sezonie grzewczym częściej niż do tej pory usłyszymy o przekroczonych normach jakości powietrza, mimo że jego stan będzie prawdopodobnie zbliżony do zeszłorocznego. Powodem jest dokonana przez rząd zmiana norm smogowych. Smog to poważny problem, jednak miejskich inicjatyw, które pomagają poprawić stan powietrza jest mnóstwo. – Jakości powietrza nie sposób zmienić z dnia na dzień. Konieczne są systematyczne, wielotorowe działania. Troszczymy się o budynki komunalne – mamy stary zasób mieszkaniowy i systematycznie podłączamy nasze kamienice do ciepła systemowego. Konieczna jest pomoc mieszkańcom w wymianie pieców – co również czynimy. Teraz pracować będziemy nad zmianą nawyków transportowych – ułatwi to budowa centrum przesiadkowego i sieci tras rowerowych. Ostatni warunek to edukacja – w ramach akcji „Hajcujemy nie trujemy” prowadzimy lekcje w szkołach i przedszkolach – mówi Piotr Skrabaczewski, zastępca burmistrza ds. gospodarczych.

W tym sezonie grzewczym alarmy smogowe są ogłaszane, gdy pył zawieszony PM10 osiągnie poziom 150 mikrogramów na metr sześcienny (wartość średniodobowa), a nie 300, jak było dotychczas. Z kolei o smogu będziemy informowani, gdy PM10 osiągnie stężenie 100 mikrogramów na 1 m sześcienny; do tej pory obowiązywał poziom 200 mikrogramów.

Gmina Tarnowskie Góry działania z zakresu ochrony powietrza realizuje zarówno ze środków budżetu gminy, jak i wszystkich możliwych środków pomocowych – UE, WFOŚ, NFOŚ.

TERMOMODERNIZACJE

Od 2006 roku realizujemy PONE (Program Ograniczenia Niskiej Emisji) polegający na udzielaniu dotacji na wymianę kotłów i ocieplenia budynków. Od początku działania programu wymieniliśmy już około 900 źródeł ciepła. Cały czas przekazujemy dotacje na ten cel (w tym roku realizujemy 152 inwestycje). Chcemy kontynuować te działania jak długo będzie potrzeba.

Niemal wszystkie źródła ciepła w publicznych budynkach są już ekologiczne – jest to ciepło systemowe lub kotły na biomasę. Budynki publiczne: urzędu, MOPS-u, TCK są podłączone do ciepła systemowego.

12 szkół gminnych przeszło w ubiegłym i tym roku termomodernizację ze środków UE. Aktualnie staramy się o kolejne dotacje.

Systematycznie termomodernizujemy budynki komunalne i podłączamy do c.o.

Aktualnie trwa inwestycja polegająca na termomodernizacji 12 budynków komunalnych w Sowicach (ze środków UE) wraz z wykonaniem instalacji wewnętrznej c.o. i podłączeniem ich do sieci. Inwesty-

cja warta jest 9,6 mln zł – 7,7 mln zł pozyskaliśmy z Unii Europejskiej.

Złożyliśmy już wniosek o dofinansowanie termomodernizacji kolejnych 6 budynków – tym razem w centrum miasta, przy ulicach: Bytomskiej, Cebuli, Mickiewicza, Wyspiańskiego.

TRANSPORT

Przystępujemy do dużego projektu – budowa centrum przesiadkowego wraz z systemem dróg –

Gmina zakupiła 11 czujników stanu powietrza – taki czujnik znajduje się w każdej dzielnicy – wyniki sprawdzać można za pomocą aplikacji Airly lub na stronie miasta: www.tarnowskiegory.pl

jego celem jest ograniczenie niskiej emisji poprzez zmianę nawyków mieszkańców i położenie nacisku na transport zbiorowy i rowerowy. Koszt zadania to 57,2 mln zł – dotacja z UE w wysokości 48,7 mln zł.

W latach 2004-2006 wymieniliśmy w mieście oświetlenie z rtęciowego na sodowe jako jedno z pierwszych śląskich miast. Teraz wspólnie z Tauronem prowadzimy sukcesywną wymianę oświetlenia na ledowe – oszczędniejsze energetycznie.



Gmina Tarnowskie Góry w zeszłym roku prowadziła pilotażową akcję pod nazwą „Hajcujemy nie trujemy” z wykorzystaniem drona do badania stanu powietrza. W tym roku rozważa zakup nowoczesnego urządzenia, którym Straż Miejska będzie w stanie zbadać, czy z kominów są emitowane niebezpieczne substancje

Wymianę zapoczątkowano w 2018 roku, wymieniając oświetlenie na 30 ulicach i placach w centrum miasta – m.in. na Rynku, Zamkowej, Dolnej, Gliwickiej.

UNIJNE I RZADOWE PROGRAMY

Przygotowujemy się do udziału w programie STOP SMOG (realizowanym przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii) – zakłada on pomoc osobom prywatnym wykazującym się ubóstwem

wniosków na dotacje do montażu kotłów na pelet, ogniw fotowoltaicznych i pomp ciepła. Złożyliśmy w Urzędzie Marszałkowskim wniosek wart aż 70 mln zł. Na 102 zgłoszone wnioski znaleźliśmy się na ósmym miejscu ex aequo z sześcioma innymi gminami. W maju tego roku dofinansowanie otrzymał jednak tylko jeden projekt przygotowany przez partnerstwo gmin reprezentowanych przez miasto Zawiercie. Dzięki naszemu odwołaniu od wyników konkursu znajdujemy się na pierwszym miejscu listy rezerwowej. W Urzędzie Marszałkowskim procedowane jest z kolei zwiększenie puli na zadania w ramach powyższego konkursu. Jeśli to się uda – jesteśmy pierwsi do pozyskania środków. Wówczas dzięki dofinansowaniu zamontowane zostaną 1034 instalacje (623 to fotowoltaika).

CIEPŁO SYSTEMOWE

Firma Veolia Południe w ostatnich latach zainwestowała 80 mln zł

w likwidację kilkudziesięciu kotłowni, setek mniejszych oraz budowę dużej sieci c.o. (w kierunku Bobrownik i Sowiec). Firma czyni również starania związane ze zmniejszeniem udziału węgla w procesie produkcji ciepła systemowego – planuje budowę kotła na biomasę.

W dzielnicy Strzybnica działa osobna sieć ciepła systemowego Idea98.

Nowoczesne autobusy – byliśmy pionierami w zakresie ekologicznego transportu (43 nowoczesne autobusy i cztery autobusy hybrydowe – wszystkie pojazdy spełniające normę Euro5 dotyczącą czystości spalin).

KONTROLA

Planujemy zakup specjalnego urządzenia na wysięgniku opatentowanego przez Główny Instytut Górnictwa, którym Straż Miejska będzie w stanie zbadać, czy z kominów są emitowane niebezpieczne substancje.

Trwają prace nad stworzeniem elektronicznej mapy zagrożeń smogowych, gdzie mieszkańcy będą mogli oznaczać miejsca z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem. Miejsca te następnie będą dodatkowo kontrolowane.

POWSTANIE TRWAŁO JEDEN DZIEŃ DŁUŻEJ

– Na tablicy ku czci powstańców śląskich są błędy – mówi miasteczkowski radny Zbigniew Płomiński. – Żadnych błędów nie ma – odpowiada Jan Kwaśniewicz z Instytutu Pamięci Narodowej.

AGNIESZKA RECZKIN

W październiku w Miasteczku Śląskim odsłonięto wyremontowaną tablicę upamiętniającą egzekucję 5 powstańców śląskich, do której doszło 25 sierpnia 1919 r. Zginęli wtedy Wilhelm Pawełczyk, Paweł Pała, Józef Szmelczarczyk, Piotr Wilczok i jeden nieznan z imienia i nazwiska powstaniec.

Na sesji rady miejskiej radny Zbigniew Płomiński stwierdził, że są na niej błędy merytoryczne. – Na tablicy czytamy, że zostali zamordowani 25 sierpnia, podczas I powstania śląskiego, a tymczasem zakończyło się ono 24 sierpnia. Powstańców mieli zamordować Niemcy, a z tego

co wiem, było tu wtedy wojsko pruskie.

Burmistrz Michał Skrzydło odpowiedział, że treść inskrypcji była konsultowana z IPN. Została zaakceptowana przez Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN. Zresztą to właśnie Instytut wytypował tablicę do remon-

tu i sfinansował prace. Kosztowały 7,6 tys. zł.

– 24 sierpnia 1919 r. to data wydania przez Alfonsa Zgrzebnioka decyzji o zakończeniu powstania. Jednak walki powstańcze toczyły się jeszcze 25 sierpnia, między innymi w Piotrowicach koło Karwiny oraz w powiecie tarnogórskim. 25 sierpnia były potyczki w Świerklańcu i właśnie w Miasteczku Śląskim. Te walki były częścią powstania, więc nie ma mowy o błędzie – zaznacza Jan Kwaśniewicz, naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Katowicach, który razem z burmistrzem odsłaniał tablicę. Przytacza też wyniki najnowszych badań nad powstaniami śląskimi, z których również wynika, że to

– Na tablicy czytamy, że zostali zamordowani 25 sierpnia, podczas I powstania śląskiego, a tymczasem zakończyło się ono 24 sierpnia. Powstańców mieli zamordować Niemcy, a z tego co wiem, było tu wtedy wojsko pruskie – stwierdził radny Zbigniew Płomiński.



W uroczystości odsłonięcia tablicy uczestniczyli m.in. burmistrz Michał Skrzydło i Grupa Rekonstrukcji Historycznej Powstań Śląskich „Weteran”

FOT. ARCHIWUM UM

pierwsze de facto trwało do 25 sierpnia.

W przypadku drugiego wskazanego przez radnego rzekomego błędu naczelnik powołuje się na artykuł Rafała Ludwikowskiego z Muzeum w Tarnowskich Górach. W starciu z powstańcami brała udział policja i wojsko. Zginął wówczas wachmistrz

żandarmerii. – Jak wiemy, w powiecie tarnogórskim działały wtedy kompania Reichswery, kompania Sicherheitspolizei i Einwohnerwehr. Wszystkie były niemieckimi formacjami militarnymi Rzeszy Niemieckiej. Nazywanie więc ich żołnierzy Niemcami jest prawidłowe – przekonuje Jan Kwaśniewicz.

Zapytaliśmy też, czy w najbliższym czasie planowane są prace związane z innymi miejscami pamięci na naszym terenie. Okazuje się, że w tym roku ma być odsłonięta tablica poświęcona górnikom KWK „Andaluzja” w Piekarach Śląskich, strajkującym przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego.

Senator Bramowska w roli głównej

Kamil Małecki i Alina Chelchelska-Płoskonka wyreżyserowali film dokumentalny o senator z Żygłina Józefie Bramowskiej.

Premiera filmu „Józefa Bramowska. Senatorka ze Śląska” była 11 listopada w Regionalnym Instytucie Kultury w Katowicach. Główna bohaterka to mieszkanka Żygłina – działaczka społeczna i senator w latach 1929–1930 i 1935.

Propagowała polskość Śląska, jednocześnie dbając o zachowanie śląskich tradycji. Na przykład w śląskim stroju jeździła na obrady Senatu. Była przewodniczącą Zarządu Głównego Towarzystwa Polek na Śląsku. Zaangażowała się też w rozwój czytelnictwa. Na ostatniej sesji rady miejskiej padła nawet propozycja, by jej imię nadać Miejskiej Bibliotece Publicznej w Miasteczku Śląskim. Mówiono, że to będzie prawdziwe uznanie



Józefa Bramowska

FOT. ARCHIWUM RIK-U

jej zasług, zdecydowanie lepsze niż wybranie jej patronką jakiejś ulicy.

Józefa Zofia Bramowska, z domu Batsch, urodziła się w 1860 r. w Żyglinie. Jak informuje witryna edukacyjna Senatu, prowadziła gospodarstwo rolne, pracowała też w kopalni rudy i kruszcu w Pasiekach. W czasie powstania śląskiego w jej domu był lokal konspiracyjny

i magazyn broni. Na początku II wojny światowej ewakuowała się na wschód. Jednak szybko wróciła do Żygłina – pod koniec września 1939 r. Gestapo zamknęło ją w areszcie domowym. Zmarła 24 października w Żyglinie.

Rodzina senator mieszka w Żyglinie do dziś. Jej prawnuk, Andrzej Bramowski, miasteczkowski radny, mówił nam, że osobiście nie znał prababci, ale w rodzinie wspomniana jest jako osoba twarda, zdecydowana i konsekwentna. Kiedy coś obiecała, zawsze dotrzymywała słowa.

Film zwraca uwagę na ciekawą, miejscami dramatyczną historię życia śląskiej kobiety w trudnym momencie dziejowym. Poprzez pryzmat historii ukazuje postawę i wybory śląskich kobiet – zaznaczają przedstawiciele RIK-u. To właśnie

z pieniędzy Instytutu oraz darowizny od Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej sfinansowano film. Bardzo ważna była pomoc merytoryczna osób prywatnych, przede wszystkim członków rodziny senator, lokalnych historyków i pasjonatów. W projekt zaangażowały się też miasteczkowskie MBP i Miejski Ośrodek Kultury.

Projekcje filmu „Józefa Bramowska. Senatorka ze Śląska” zaplanowano w MOK-u w Miasteczku Śląskim na 14 listopada o godz. 17 i w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim – 28 listopada o godz. 17. Projekcje będą połączone z dyskusją na temat powstań śląskich i ich roli w historii. Wstęp jest wolny.

To kolejna inicjatywa, która przypomina charyzmatyczną postać senator z Żygłina. Ostatnio przypomniano ją też w pochodzie gwarkowskim.

AGNIESZKA RECZKIN

Magnacka planszówka w muzeum



FOT. ARCHIWUM RIK

W sobotę, 16 listopada, w Muzeum w Tarnowskich Górach odbędzie się Turniej u przemysłowego magnata. Start o godz. 11.

„Przemysłowy magnat” to ekonomiczna gra planszowa. Poruszając się po planszy i obracając industrialnymi nieruchomościami, można się poczuć jak śląski przemysłowiec sprzed lat. Z jednej strony to rozrywka, z drugiej okazja do poznania przemy-

ślowego dziedzictwa regionu i Szlaku Zabytków Techniki. Gra przeznaczona jest dla osób od 8 lat.

Zapisy do 14 listopada – tel. 32-285-26-07, w. 23, edukacja@muzeumtg.pl lub osobiście. Nagroda dla zwycięzcy to egzemplarz gry „Przemysłowy magnat”. Współorganizatorem turnieju jest Regionalny Instytut Kultury w Katowicach.

(ESP)

BRYNICA, RZĘKA SZMUGLERÓW

**GWAREK
DONOSIŁ**

Karolina W. przez granicę zamierzała przejść z grupą przemysłników. Gdy przez dłuższy czas nie wracała, zaczęto jej szukać, ale bez rezultatu. Podobno kobieta odłączyła się od reszty i nikt nie wiedział, co się z nią później działo.

**KRZYSZTOF
GARCZARZYK**

Sprawa tajemniczego zaginięcia mieszkańcy Ożarowic powróciła dopiero po paru miesiącach, 15 marca 1922 r. Wówczas to jeden z żołnierzy pełniących służbę na granicy, znalazł w rzece ręczny koszyk z woreczkami, rozpoznany przez męża zaginionej. Podjęto energiczne przeszukiwanie koryta Brynicy i już następnego dnia natrafiono w niej na zwłoki kobiety. Mąż nie miał wątpliwości – to była zaginiona Karolina W.

Tragedia przemysłniczek nie odstraszyła innych amatorów kontrabandy. Niedługo po odnalezieniu jej zwłok, straż graniczna zatrzymała aż 13 przemysłników z cukrem, wódką i tytoniem. Innym razem strażnicy zarekwirowali dwa piękne konie, które zamierzano przemyścić do Niemiec. „Pozał się Boże, co się tu dzieje: szerzy się karcierstwo, a zwłaszcza pijaństwo, bo mamy wódkę nie tylko krajową, ale też przemysłnicy przynoszą jej co niemiara od Niemców” – ubolewał miejscowy kronikarz.

Na przełomie pierwszej i drugiej dekady XX wieku, gdy decydowała się przyszłość Górnego Śląska, przemysł przez graniczną rzekę Brynicę przybrał ogromne rozmiary. Zgodnie z zaleceniami władz polskich, granica strefy nadgranicznej została oznaczona tablicami pomalowanymi na biało, z amarantowymi obwódkami i napisem „Pas graniczny – wstęp wzbroniony”. Przy granicy rozstawiono posterunki graniczne, teren wzdłuż rzeki przemierzały uzbrojone patrole. Szmuglerów nie odstraszały jednak ani tablice ostrzegawcze, ani nawet strzały żołnierzy pilnujących granicy. Ryzykowali życiem, by przemyścić towary. Dla niektórych, jak dla nieszczęsnej Karoliny W., Brynica okazała się rzeką bez powrotu.

„Jeżeli cała Ojczyzna pragnie przyłączenia Śląska do



Ryzykowali życiem, by przemyścić towary. Dla niektórych, jak dla nieszczęsnej Karoliny W., Brynica okazała się rzeką bez powrotu.



Dla niektórych przemysłników Brynica była rzeką bez powrotu

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

swego obszaru, to tem bardziej pragniemy tego my, którym dokuczył już bardzo ten rozdziałający nas wstrętny pas graniczny. Przyczynia on bardzo wiele trudności. Jesteśmy bardzo uciśnieni, szczególnie my, rolnicy, różnymi przepustkami, które mają niby powstrzymać przemysłnictwo, ale, pozał się Boże, przemysłnictwo ani trochę nie ustaje, przeciwnie, rozpanoszyło się niesłychanie. Z tego powodu panuje u nas ogromna drożyzna. Jedno jajko kosztuje 15 marek, kwarta mleka 20 m, funt masła 16 m, funt słoniny 140 m, korzec

żyta 6000 m” – pisał jeden z ówczesnych mieszkańców Ożarowic.

Do tej nadgranicznej wsi i innych okolicznych miejscowości donośnie dochodziły echa trzech powstań śląskich, które wybuchały w 1919, 1920 i 1921 r. W obawie przed niemieckimi represjami, na zagłębiowskim brzegu Brynicy chroniło się wielu powstańców z rodzinami. W Ożarowicach przebywała grupa insurgentów, dowodzona przez podoficera Teofila Czarneckiego z Kozłowej Góry. Władysław Lubas wspominał, że pod-

czas III powstania śląskiego, z polecenia ojca, jako 12-letni chłopak wiózł na furmance z Ożarowic do Miasteczka Śląskiego, przez Brynicę i Żyglin, kilku powstańców.

Ożarowiczanie niejednokrotnie dawali świadectwa swojej patriotycznej postawy. W 1921 r. gromada jednomyślnie zdecydowała o przekazaniu na cele patriotyczne 1000 marek polskich, otrzymanych od urzędników kopalni „Jowisz” w Wojkowicach za prawo polowania na gromadzkich gruntach. Połowę z tej kwoty przeznaczono na Polski Czerwony Krzyż jako pomoc dla żołnierzy, a drugie tyle na plebiscytna Górnym Śląsku i Mazurach. Także część dochodów z przedstawień kółka teatralnego, zazwyczaj zasilających budżet straży pożarnej, przekazano na poparcie głosowania narodowościowego na Górnym Śląsku, a z okazji „Tygodnia Górnośląskiego” wyasygnowano na ten cel dodatkowo 4000 marek polskich.

Gdy w czerwcu 1922 r. przyłączono do Polski część Górnego Śląska, Brynica przestała być graniczną rzeką. Granica polsko-niemiecka przesunęła się za Tarnowskie Góry, Radzionków, Boruszowice czy Mikołeskę. Inna rzecz, że przemysł towarów przez granicę nadal miał się dobrze.

**PŁK. JERZY ZIĘTEK NA ZIEMI
TARNOGÓRSKIEJ**

Z WIZYTĄ W OŚRODKU WYPOCZYNKOWYM W PNIOWCU

4 listopada br. na terenie powiatu tarnogórskiego przebywali członkowie Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN – płk. Jerzy Ziętek i zastępca przewodniczącego Prezydium WRN – Stanisław Kiermaszek. Towarzysze Jerzy Ziętek i Stanisław Kiermaszek wraz z grupą dziennikarzy z różnych pism wizytowali budowę Leśnego Pasa Ochronnego na terenie całego województwa.

Gospodarze województwa i powiatu zapoznali się z kompleksowym zagospodarowaniem Ośrodka Wypoczynkowego w Pniowcu – oprowadzani przez dyrektora „Zametu” – Jana Mądrego. Dzięki inicjatywie i ofiarności załogi „Zametu” oraz pomocy Prezydium PRN w Tarnowskich Górach i MRN w Strzybnicy powstał w Pniowcu przepiękny ośrodek sportów wodnych i wypoczynku niedzielny dla załóg robotniczych nie tylko z naszego powiatu, ale z całego GOP.

Tow. Ziętek bardzo pozytywnie ocenił dotychczasową realizację budowy tego ośrodka i zaakceptował plany dalszej rozbudowy przedstawione przez Prezydium PRN w Tarnowskich Górach i MRN w Strzybnicy.

Gwarek z 18 listopada 1969 r.

Tanksztela w Lasowicach

Chyba nawet najstarsi kierowcy nie pamiętali, że 1 listopada minęło dokładnie 45 lat od otwarcia stacji benzynowej w Lasowicach. Przez długi czas była to jedyna tanksztela w okolicy, a w trudnych latach osiemdziesiątych, gdy o benzynę było bardzo trudno, ustawiały się przed nią tasiecmowe kolejki.

Stacja benzynowa nr 199 w Tarnowskich Górach została przeniesiona do Lasowic z Kaczyńca, czyli ścisłego centrum miasta, gdzie znajdowała się od czasów powojennych. W przeciwieństwie do poprzedniej lokalizacji, ciasnej i niebez-

piecznej dla otoczenia, a także niewygodnej dla kierowców, nowa, w bezpośrednim sąsiedztwie tarnogórskiej obwodnicy, miała znacznie więcej zalet. W nowym, pozbawionym zabudowy mieszkalnej i przestronnym miejscu, można było posadowić w ziemi kilkukrotnie większe zbiorniki paliwa niż te, które znajdowały się na Kaczyńcu.

Tarnogórska stacja benzynowa, czynna całodobowo, oferowała szeroki, jak na owe czasy, wybór olejów i smarów krajowych oraz zagranicznych (te ostatnie wyłącznie za bony PKO). Można było nabyć też różne akcesoria samocho-

dowe i motocyklowe. Do dyspozycji kierowców pozostawał kompresor, więc chętni mogli uzupełnić powietrze w oponach.

Znacznie poprawiły się warunki pracy osób zatrudnionych na stacji i warunki korzystania z jej usług. Nowy obiekt miał własną kotłownię, zaplecze socjalno-bytowe dla personelu oraz toaletę z umywalnią dla klientów, z bieżącą ciepłą i zimną wodą. W 1974 roku polska motoryzacja powoli nabierała rozpędu, więc liczba zmotoryzowanych rosła. Na drogach, oprócz poczytywanych warszaw i syren, pojawiało się coraz więcej, produkowanych na włoskiej

licencji małych i dużych fiatów.

Koordynatorem nowo wybudowanej tankszteli został Czesław Gumpert, który w podobnym charakterze pracował już wcześniej na Kaczyńcu. Jego zastępcą był Dionizy Kuliga, a pracownikami stacji: Stanisław Ciba, Kazimierz Żuchowski i Andrzej Marcieniec.

Podczas kryzysu lat osiemdziesiątych, gdy benzynę sprzedawano na kartki, przed stacją ustawiały się ogromne kolejki, a wśród oczekujących, co zrozumiałe, emocji i nerwów nie brakowało.

Stacji benzynowej w Lasowicach, powstałej w szczy-



Stacja benzynowa nr 199 w Tarnowskich Górach została przeniesiona do Lasowic z Kaczyńca, czyli ścisłego centrum miasta, gdzie znajdowała się od czasów powojennych

FOT. ARCHIWUM GWARKA

towym okresie gierkowskiej prosperity, nie dane było doczekać 45. urodzin. Już od wielu lat miejsce po niej, porośnięte wysoką trawą i sa-

mosiejkami, pozostaje puste. Dziś zamiast samochodów oczekujących na zatankowanie stoją tam przydrożne reklamy. (K)

Balet o kawie

W ramach Annum Festival będzie okazja uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu. Zespoły Collegium Copernicus oraz Balet Cracovia Danza zaprezentują „Balet o kawie”. Będzie można go obejrzeć w sobotę, 16 listopada w Tarnogórskim Centrum Kultury o godz. 18. Bilety kosztują 10 zł.

„Balet o kawie” został stworzony na bazie kroków oraz figur tańca barokowego, a także elementów ówczesnej pantomimy. Pełne humoru przedstawienie nawiązuje w warstwie fabularnej i muzycznej do słynnej Kaffeeekantate, czyli Kantaty o kawie (nr 211) Johanna Sebastiana Bacha.

Wydarzeniu będą towarzyszyć warsztaty muzyczne Annum Kids pod hasłem „Na kawie u dziadka Bacha”. Odbędą się tego samego dnia w TCK o godz. 17. Obowiązują wcześniejsze zapisy (do 13 listopada) na stronie festiwalu. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. (AJ)



Zespoły Collegium Copernicus oraz Balet Cracovia Danza zaprezentują „Balet o kawie”

FOT. ARCHIWUM FESTIWALU/ILJA VAN DE PAVERT

Charytatywnie w Andaluzji

W najbliższy weekend w Ośrodku Kultury „Andaluzja” w Brzozowicach-Kamieniu zorganizowane zostaną dwa koncerty charytatywne.

Pierwszy w piątek, 15 listopada o godz. 18. Celem jest pomoc podopiecznym Warsztatu Terapii Zajęciowej

w Piekarach Śląskich. Zagrają Dr Misio, Michał Stawiński Oberschlesien i zespół Chaos. Informacja o wejściówkach-cegiełkach pod numerami telefonów 32-767-15-06 (w godz. 8-15) lub 514-456-410.

W sobotę o godz. 15 rozpocznie się koncert charyta-

tywny na leczenie i remont mieszkania artysty scen śląskich Marka Jarawki. Wystąpią: Beata Mańkowska, Wesoly Masorz, Skyline2000, oFFKultura. Szczegółowe informacje i sprzedaż cegiełek – tel. 783-960-406. (ESP)

Pokołęduj w Jordanie

26 listopada mija termin przyjmowania zgłoszeń do udziału w eliminacjach rejonowych Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie, które odbędą się w tarnogórskim Powiatowym Młodzieżo-

wym Domu Kultury im. Henryka Jordana. Przesłuchania uczestników w Tarnowskich Górach odbędą się 19 grudnia.

Festiwal przeznaczony jest wyłącznie dla amatorów (dopuszcza się udział dzieci i młodzieży szkół muzycz-

nych I i II stopnia). Mogą w nim wziąć udział soliści, duety, zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne, chóry działające w szkołach, domach kultury, parafiach, stowarzyszeniach, a także osoby niezrzeszone. (MIR)

O puchar burmistrza

W sobotę, 16 listopada odbędą się ostatnie, jesienne rozgrywki w ramach Tarnogórskiej Olimpiady Sportowej o Puchar Burmistrza. Tym razem będzie to wspinaczka.

Można się zapisywać niezależnie od tego, czy ktoś brał udział w poprzednich rozgrywkach, czy też nie.

Zbiórka i odprawa zawodników od godz. 9 do 9.20, za-

wody rozpoczną się o godz. 10. Zapisy i regulamin w Biurze Obsługi Klienta Hali Sportowej, tel. 32-393-39-51, e-mail: hala.zok@parkwodny.com.pl. (MIR)

reklama

25-29.11.2019

IX Tarnogórski Przegląd Filmów o Tematyce Uzależnień „Życ mocniej...?”

WYZWANIE: ŻYCIE

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

Na wykłady i seanse przeznaczone dla szkół obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 32 285 27 34 wew. 15 lub mailowo: k.filak@tck.net.pl.

Na wykłady i seanse w DKF „Olbrzym” obowiązują bezpłatne wejściówki dostępne do pobrania w kasie TCK.

TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL

PRZEGŁAD FILMOWY „ŻYC MOCNIEJ...?”
REALIZOWANY JEST ZE ŚRODKÓW
FINANSOWYCH URZĘDU MIASTA TARNOWSKIE GÓRY.

14 LISTOPAD

DZIEŃ SENIORA

AKTYWNY SENIOR:

- Badminton
- Siłownia
- Squash

PROGRAM SENIOR:
dołącz i korzystaj z tańszych wejść na basen

GIMNASTYKA DLA SENIORÓW:
basen z falą
godz. 12:15

WSZYSTKIM SENIOROM ŻYCZYMY DUŻO ZDROWIA I DOBREJ KONDYCJI!

Park Wodny Tarnowskie Góry ul. Obwodnica 8 tel. 32 393 39 31

ParkWodnyTG
parkwodny.com.pl

PO CO DODAWAĆ CUKIER DO ŻYWNOŚCI?

Co to jest cukier? Najczęściej rozumiemy pod tym pojęciem białą substancję otrzymywaną z buraków cukrowych czy trzciny cukrowej. **Ale cukry występują naturalnie w produktach spożywczych. Zawierają je owoce, warzywa, zboża, mleko czy miód. Jednak problemem są te dodawane do żywności.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

– Cukier jest dodawany wszędzie, nawet do przetworów mięsnych – mówi Martyna Andreew, dietetyk, zachęcając wszystkich konsumentów do czytania etykiet na produktach spożywczych. – Można zadać sobie pytanie: po co producenci to robią? Cukier jest konserwantem, czyli wydłuża trwałość żywności. Zmienia też konsystencję pożywienia: wiedziały to już nasze babci, że dodany do przetworów owocowych, zagęści je. Ma też wpływ na barwę jedzenia – zwiększa jej nasycenie, a to sprawia, że przetwory są przyjemniejsze dla oka i częściej je kupujemy. No i powód podstawowy: cukier zmienia smak pożywienia.

Cukry dodane

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) mówi o po-

trzebie obniżenie spożycia cukrów dodanych – podaje Narodowe Centrum Edukacji Żywnościowej IŻŻ. Pozyskana z nich energia powinna stanowić w ciągu dnia mniej niż 10 proc. Oczywiście, na razie dane pokazują co innego.

Czym są cukry dodane? To te które nie występują naturalnie w żywności (miód, owoce i ich przetworach) tylko zostały do niej dodane w trakcie przygotowania. Do cukrów dodanych zalicza się monosacharydy (np. glukoza i fruktoza), disacharydy (np. sacharoza, cukier rafinowany).

Czym zastąpić cukier?

Dietetyczka proponuje trzy substancje. Jedną z nich jest ksylitol. – Jest to cukier pochodzenia naturalnego, inaczej brzozy – pierwotnie pozyskiwany z brzozy – mówi. – Ksylitol wygląda jak cukier. Jeżeli chodzi o smak jest on porównywalny z sacharozą,



Najwięcej cukrów prostych dodanych spożywamy w napojach gazowanych i energetyzujących. W dalszej kolejności źródłem cukrów są: desery zbożowe, napoje owocowe, desery mleczne, cukierki, herbata słodzona, cukier i miód. Przykładem na to, ile przyjmujemy cukrów dodanych są jogurty owocowe. Większość zawiera dużo sacharozy i syropu glukozowo-fruktozowego. W zależności od rodzaju jogurtu zawartość cukru wynosi od 4 do 23 g w 100 g. Słodsze są jogurty dla dzieci – w porównaniu z tymi „dla dorosłych” średnio o 4 g w 100 g. Bez cukru są jogurty naturalne.

ale ma o ok. 40 proc. niższą wartość energetyczną. Ksylitol ma orzeźwiający posmak, dlatego jest często dodawany do gum do żucia.

Bardzo popularna jest stevia. Na początku pojawiła się w aptekach w lizakach dla dzieci. Pochodzi z Ameryki Południowej. – Stevia jest kilkaset razy słodsza od sacharozy, jednak nie ma wartości energetycznej, bo nie jest wchłaniania w przewodzie pokarmowym. Ale ma też minusy – spożywana w nadmiernej ilości może wywołać efekt

przecyszczający – tłumaczy Martyna Andreew.

Za to jeżeli chodzi o glikemię – czyli poziom cukru we krwi w ciągu dnia – stevia nie wywołuje aż tak znacznych wahań jak sacharoza.

Ostatni zamiennik cukru to erytrytol. – Występuje naturalnie, w owocach, wodorostach, czerwonym winie... Nie niesie ze sobą wartości energetycznej, natomiast jest mniej słodki od cukru. Ma też zerowy indeks glikemiczny, więc jest polecany diabetykom – dodaje.

Pierwsza miła dla Marty

Radzionkowskie stowarzyszenie biegaczy i chodźców nordic walking Cidry Lotajom włączyło się w zbieranie pieniędzy na rzecz chorej na raka Marty Konik. W niedzielę, 24 listopada, właśnie w Radzionkowie odbędzie się impreza charytatywna Pierwsza Miła dla Marty.

„Nie może was zabraknąć. Ta impreza jest dla was! Jako pierwsi, wyruszyście nowo wybudowaną drogą gminną! Bieg oraz marsz nordic walking na dystansie jednej mili (1,609 km) z pomiarem czasu oraz imprezy towarzyszące” – zachęcają organizatorzy wydarzenia, którzy do celów promocyjnych wykorzystali fakt, że miasto właśnie zakończyło budowę kolejnego odcinka radzionkowskiej obwodnicy. Droga została do-

prowadzona do skrzyżowania ul. Unii Europejskiej i Długiej w okolicach miejskiego targowiska. Zawodnicy pobiętną i pójda właśnie tą drogą.

Regulamin i zapisy pod linkiem: <https://elektronicznezapisy.pl/event/4338.html>

Marta Konik, dla której zbierane są pieniądze, rok temu zachorowała na raka. Przeszła kilka operacji, chemioterapię i naświetlania. Szansą dla niej jest leczenie lekiem nowej generacji o nazwie Trabectedyna.

Marta jest podopieczną Fundacji Iskierka. Każdy może wspomóc leczenie nastolatki poprzez dokonanie dobrowolnej darowizny na indywidualny numer subkonta: Fundacja Iskierka, Warszawa 02-047, Adama Pługa 1/2, ING Bank Śląski nr konta: 21 1050 0099 6781 1000 1000 0889. (EKA)

reklama

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martuła
specjalista urolog, chirurg

- choroby układu moczowego • choroby prostaty
- niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG • zabiegi operacyjne

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny z badaniem histopatologicznym

Tarnowskie Góry LUXAR-MED ul. Mickiewicza 23 tel. 695-923-028, 32-450-07-87	Bytom ZBM Zdrowie ul. Powstańców Warszawskich 64 tel. 603-204-646, 32-745-42-37
--	--

reklama

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Werminiński
Specjalista Chirurgii Ogólnej

42-680 Tarnowskie Góry
ul. Starowapienna 32
www.chirurg-tg.pl

Rejestracja telefoniczna po godz. 16:00
tel. 577 642 224

- Konsultacje chirurgiczne i proktologiczne
- Dermatoskopia
- Leczenie hemoroidów metodą Barrona
- Usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym
- Drobne zabiegi chirurgiczne. Zmiany opatrunków
- Szybie ran powierzchownych
- Zaoptymalizowanie zmian ropnych
- Terapia podciśnieniowa
- Zabiegi kłochirurgiczne: usuwanie włókniaków, brodawek i odcisków
- Leczenie trudno gojących się ran: owrzodzeń, odleżyn, stopy cukrzycowej
- Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych:
 - przepuklin pachwinowych i pępkowych
 - kamicy pęcherzyka żółciowego - laparoskopowo
 - guzów piersi
 - żylaków kończyn dolnych
 - żylaków odbytu

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895-~~zł~~ 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

www.gemini.cz

OPTYK LACH 1992-2018
26 lat
mgr Armin LACH optyk optometrysta

U NAS KUPISZ OKULARY I PROFESJONALNIE ZBADASZ WZROK BEZ ZAPISÓW

Tarnowskie Góry ul. Zamkowa 10
tel. 607 165 765 www.optyk-lach.pl

Tarnowskie Góry, ul. Leśna 23
(Przychodnia BI-MED)
tel. 728-108-902

STOMATOLOGIA BICHAŁSKI

PORADNIA STOMATOLOGICZNA DLA DZIECI

profilaktyka i leczenie dzieci i młodzieży do 18 roku życia

Zabiegi refundowane w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia

- Badanie stomatologiczne z planem leczenia
- Profilaktyczne świadczenie stomatologiczne – fluoryzacja
- Lakowanie i lakierowanie zębów
- Wypełnienia światłoutwardzalne w przednich zębach
- Leczenie próchnicy zębów – wypełnienia gipsjonomerowe
- Usunięcie zębów
- Usunięcie zębów

www.stomatologiabichalski.pl

INFORMATOR KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

15 listopada, godz. 18 – wykład dr. Jacka Kurka „Porta vitae... W ogrodach i galeriach pamięci...”, 10 zł,

16 listopada, godz. 11 – Turniej Przemysłowego Magnata, występ wolny, zapisy,

16 listopada, godz. 15 – oprowadzanie kuratorskie po wystawie z prelekcją „Torebki przełomu XIX i XX wieku”, prowadzenie: Bogusława Brol, Adrianna Proszowska, występ wolny,

17 listopada, godz. 17 – wykład Arkadiusza Hajdy „Portrety władców i elit w historii sztuki”, występ wolny.

Wystawy: „Powrót księcia. Franz von Lenbach, Portret Guido Henckel von Donnersmarcka”, „W tasi się nie mieści. Torebki damskie od XIX wieku do współczesności”.

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

12 listopada, godz. 19 – Podróże ze sztuką – edycja śląska: „U stóp góry Horeb, czyli miejsce z ognia i ciemności”, prowadzenie: dr Jacek Kurek, 11 zł,

15 listopada, godz. 19 – Tarnogórskie Spotkania Jazzowe: Tarnogórski Big Band, 25 zł,

16 listopada, godz. 17 – Annum Kids: muzyczne warsztaty rodzinne „Na kawie u dziadka Bacha”, występ wolny, zapisy,

16 listopada, godz. 18 – Annum Festival: Balet o kawie, wystąpią orkiestra Collegium Copernicus i Balet Cracovia Danza, w programie utwory J.S. Bacha, 10 zł,

17 listopada, godz. 11 – Niedzielny poranek z bajką: Teatr Żelazny „Różowy Kapturek”, 16/20 zł,

17 listopada – Teatralne harcowanie: godz. 12 – dzieci w wieku 2-3 lata, godz. 13 – dzieci 4-5 lat, prowadzenie Michał Bałaga, 20 zł,

17 listopada, godz. 16 – wykład Grzegorza Rudnickiego „Kopalnia łapie drugi oddech” o reaktywacji górnictwa srebra i ołowiu w latach 20. XX w., 8/10 zł,

19 listopada, godz. 18 – ArtDoc: wykład dr hab. Irmy Koziny o holenderskim architekcie Remie Koolhaasie i film dokumentalny „Rem Koolhaas – starchitekt”, 16 zł.

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: Wystawa „Bez powodu”: Aleksandra Firlińska, Ewa Jaworska, Katarzyna Krocze-Wasińska, Anna Osadnik, Kaja Renkas (do 1.12).

Miejskie Kino Olbrzym: 17.11, godz. 14.30 – „Był sobie pies 2”, 13/16 zł, godz. 17 – „Tajemnica ojca Pio”, 13/16 zł, godz. 19 – „Legiony”, 13/16 zł.

DKF Olbrzym: 12.11, godz. 19 – Spotkanie filmowe „Nowe szaty kina grozy”, prowadzenie: Jarosław Malik; 14.11, godz. 19 – „Mowa ptaków”, 8/10 zł.

► TCK w Lasowicach, ul. Broniewskiego 25, tel. 602-171-149

15 listopada, godz. 18 – warsztaty tworzenia piniat, czyli kul wypełnionych smakołykami (dla dzieci od 6 lat), 25 zł.

► Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

16 listopada, godz. 18 – recital fortepianowy: Gabriel Czerniejewski, Aleksander Opolski, występ wolny,

17 listopada, godz. 18 – Tarnogórskie Spotkania Jazzowe: Ed Cherry/Arek Skolik Project+ (Ed Cherry – gitara, Arek Skolik – perkusja, Maciej Kitajewski – kontrabas, gitara basowa, Paweł Palcowski – trąbka, flugelhorn), support: The Jazz Elwers, 35/25 zł.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

14 listopada, godz. 15.30 – Dyskusyjny Klub Książki: „Rówieśniczki” Katarzyny Tubylewicz.

14 listopada, godz. 17 – „Przez świat”, spotkanie podróżnicze z Michałem Sporoniem i Katarzyną Majsterek.

► Filia MBP w Reptach Śl, ul. Witosa 61, tel. 32-384-83-38

12 listopada, godz. 16 – Dyskusyjny Klub Czytelników.

► Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

Wystawa obiektów z pracowni Marka Kusia „Tonda” (do 28.11).

► GCR Repty, ul. Śniadeckiego 1

13 listopada, godz. 18.30 – koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej z Zabrze, występ wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino „Zacisze”: 12.11, godz. 16 i 17.45 – „Baranek Shaun Film. Farmageddon”; 13.11, godz. 16 i 17.45 – „Baranek Shaun”, godz. 19.30 – „Wesele”, występ wolny; 15.11, godz. 15 – „Baranek Shaun”; 16.11, godz. 15 i 16.45 – „Baranek Shaun”, godz. 19 – „7 uczuć”, występ wolny; 17.11, godz. 15 i 16.45 – „Baranek Shaun”, godz. 18.30 – „Tajemnica ojca Pio”, godz. 20 – „Joker”; 18.11, godz. 16 – „Baranek Shaun”, godz. 18 – „Psy”, występ wolny; 19.11, godz. 16 – „Baranek Shaun”, godz. 18 – „Joker”. Bilety: 16/14 zł, 12/14 zł.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75

12 listopada, godz. 10 – spotkanie autorskie z Krzysztofem Pławeckim i promocja jego książki „Niekrólewska wyprawa”, występ wolny.

Wystawa „40-lecie sekcji Flek”.

► OK „Andaluzja”, ul. Oświęcimska 45, Brzozowice-Kamień, tel. 32-284-56-20

14 listopada, godz. 19 – koncert Old Breakout „Tribute to Nalepa”, bilety 40 zł, w dniu koncertu – 50 zł,

15 listopada, godz. 18 – koncert charytatywny na rzecz WTZ,

16 listopada, godz. 15 – koncert charytatywny na leczenie i remont mieszkania Marka Jarawki.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

► Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70

14 listopada, godz. 17 – pokaz filmu dokumentalnego „Józefa Bramowska. Senatorka ze Śląska”, występ wolny,

15 listopada, godz. 16.30 – integracyjne warsztaty dla dzieci z niepełnosprawnościami, występ wolny, zapisy,

19 listopada, godz. 17 – ekowarsztaty dla dzieci.

reklama

PIEKARY ŚL., ul. Oświęcimska 45 / www.okandaluzja.pl
e-mail: impresariat@okandaluzja.pl tel. 32 284 56 20

OSTATNI moment na zakup biletów

OLD BREAKOUT
MUZYCY LEGENDARNEGO ZESPOŁU BREAKOUT
Tribute to Nalepa

14.11.19, G.19:00 BILETY: 40,00 zł w dniu koncertu - 50,00zł

Wystawa zdjęć uczestników MOK-owskiego kursu fotograficznego „Etiudy fotograficzne” (do 30.11).

BYTOM

► Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09

13 listopada, godz. 19 – Grażyna Auguścik i Paulinho Garcia „The best of bossa nova”, 45 zł,

17 listopada, godz. 17 – Koncert życzeń TVS na żywo, 50/60 zł. Wystawa lwony Golor „Portrety w Witkacym”.

BCKino: do 20.11, godz. 16.15, 18 – „Baranek Shaun Film. Farmageddon”, 15 zł; do 21.11, godz. 19.45 – „Ukryta gra”, 15 zł; do 14.11, godz. 19 – „Niewidoczne życie sióstr Gusmao”, 13 zł; 15-20.11, godz. 19 – „Nie ma nas w domu”, 13 zł; 18.11, godz. 19.30 – Blue Note Records: Beyond the Notes”, 13 zł.

RADZIONÓW

► Centrum Kultury „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

24 listopada, godz. 17 – koncert jubileuszowy chóru Harfa. Kino „Karolinka”: 23.11, godz. 16 – „Rodzina Addamsów”, 12 zł, godz. 18 – „Czarownica 2”, 3D, 15 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

15 listopada, godz. 19 – otwarcie wystawy fotograficznej i promocja kalendarza „Twórcy kultury śląskiej – metamorfozy”. W programie występ Mood Time Quartet, kuchnia śląska, prowadzenie Marek Szołtysek. Wstęp wolny.

Wystawy: „Horyzonty” – Zbigniew Furgaliński, „Świadomość ciała” – fotografie, „Tajemnice utraconego pałacu”, „Śląskie pałace i nie tylko” – LEGO, „Z dziejów Donnersmarcków i ich krewnych”, „Salonik hrabiego”.

ŁAMIGŁÓWKA NR 45

► Wypełnij diagram tak, aby każda kolumna, każdy wiersz i każdy 9-polowy kwadrat zawierały cyfry od 1 do 9. Wśród Czytelników, którzy w ciągu 7 dni nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki – sudoku (z naklejonym numerem), wylosujemy zaproszenie na kawę i deser, bon na darmowy masaż relaksacyjny oraz zabieg akupunktury połączony z diagnostyką wg medycyny chińskiej.

Nagrody do odbioru w ciągu miesiąca od wylosowania.

Łamigłówka nr 43

Zaproszenie na kawę z deserem
(do odbioru w jednej wybranej Cukierni PEREŁKA):
Wojciech Kalus - Piekary Śląskie.

Masaż relaksacyjny w Centrum dr Spałek
(do odbioru w Centrum):
Anna Sławek - Tarnowskie Góry.

	8		2				9
9				5		4	3
	1	4	9				
						2	6
1		9	3		6	8	4
7		6					
					5	1	9
3		8		1			7
6					9		4

Akupunktura, dietetyka
wg tradycyjnych metod chińskich,
ziołolecznictwo
oraz moksoterapia.

Tarnowskie Góry | ul. Bytomska 8 | tel. 885-361-131

Zapraszamy do Naszych punktów w Tarnowskich Górach!

- ul. Rynek 5
- ul. Krakowska 17
- ul. Lotewska 3
- Hala Targowa ul. Nakielska 1-3

CUKIERNIA PEREŁKA
PIEKARNIA

PIYSZNE LODY, CIASTA I AROMATYCZNA KAWA Z WILGOSKIEJ PAŁATKI

CENTRUM DR SPAŁEK
DIAGNOZA
TERAPIA
TRENING
KOSMETYKA

**Rehabilitacja
Kosmetyka
Masaż
Endermologia**

Tarnowskie Góry ul. Gruzelki 19 tel. 32 284 26 25

TARNOGÓRSCY I PIEKARSCY JUBILACI



FOT. TOMASZ ACHTELIK, URZĄD MIEJSKI W TARNOWSKICH GÓRACH

Trzydzieści par obchodzących 50. rocznicę małżeństwa, dwie pary z 55–letnim stażem i jedna para z 60–letnim dorobkiem małżeńskim, zebrało się w środę, 6 listopada w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach. Jubilaci odznaczeni medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie to: Krystyna i Roman Wolniakowie, Krystyna i Jerzy Bereszkowie, Helena i Jan Brońkowie, Magdalena i Jan Masłykowie, Barbara i Mieczysław Cieszyńscy, Barbara i Eugeniusz Bieniokowie, Maria i Jerzy Zielińscy, Maria i Jan Oleszkowie, Jadwiga i Henryk Gierakowie, Sonia i Roman Bielawscy, Regina i Alfred Machrowie, Kazimiera i Józef Cyprianowie, Maria i Romuald Łazurkiewiczowie. Jubilaci obchodzący 55 lat małżeństwa: Eliza i Mieczysław Bienkowie oraz Angela i Konrad Trzęsimiechowie. Jubilaci obchodzący 60 lat małżeństwa to Łucja i Hubert Konopkowie. **(MIR)**



ZDJĘCIA: UM PIEKARY ŚLĄSKIE

Aż 19 par małżeńskich z Piekar Śląskich świętowało w ubiegłym tygodniu pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego. Jubilaci odebrali gratulacje z rąk Sławy Umińskiej-Duraj, prezydenta miasta. Wręczono im także medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. 50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli: Cecylia i Bernard Gojowie, Czesława i Wojciech Nowakowie, Danuta i Henryk Skowronkowie, Bogusława i Jan Wichrowie, Maria i Jerzy Sperlichowie, Genowefa i Joachim Pajorowie, Helena i Józef Tomiczowie, Alicja i Henryk Niedzielowie, Barbara i Zdzisław Szczepańczykowie, Zofia i Alojzy Woszcowie, Jadwiga i Marian Kubańscy, Urszula i Henryk Rogalscy, Stefania i Sylwester Malorni, Eugenia i Jerzy Zubkowie, Róża i Paweł Wieczorkowie, Elżbieta i Bogusław Muchowie, Felicja i Eryk Hutszowie, Maria i Bronisław Adamczakowie oraz Cecylia i Andrzej Bandurowie. **(JT)**

reklama





**WIELKA
GIEŁDA
PŁYTOWA
16 LISTOPADA**

GRATKA DLA KOLEKCJONERÓW!
20 TYSIĘCY PŁYT WINYLOWYCH I CD
Z KAŻDEGO RODZAJU MUZYKI!



AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

atrium-plejada.pl  

OD KAJAKA DO TRÓJBOJU

Laura Gwiżdż to 16-latką z Nowego Chechła, która ma na koncie spore osiągnięcia w trójboju siłowym. Wkrótce wystartuje w mistrzostwach Europy w Kownie.

ALICJA JURASZ

– Ze sportem jestem związana od urodzenia, w dużej mierze dzięki tacie. W przedszkolu ćwiczyłam karate, potem było aikido i krótko taniec, a następnie przez 5 lat trenowałam kajakarstwo w UKS Olimpijczyk Nowe Chechło, któremu wiele zawdzięczam – wspomina Laura Gwiżdż.

Trójbojem zajmuje się od roku, po tym jak zrezygnowała z kajakarstwa. Mimo że miała na koncie sukcesy, czuła, że czas powiedzieć stop. Ponieważ jest aktywna i lubi rywalizację, zdecydowała się na udział w I Otwartych Mistrzostwach Tarnowskich Gór w Wyciskaniu Leżąc Klasycznym, które odbyły się w październiku ubiegłego roku. Wygrała w kategorii junierek. Na tarnogórskich zawodach talent Laury zauważył Eugeniusz Mehlich z UKS Eugen Knurów. Dziś Laura repre-

zentuje barwy klubu. – Nie przyjmujemy zbyt chętnie zawodników spoza Knurowa, ale Laura nas ujęła. Jest utalentowana i bardzo uczciwa w treningach. Nie oszukuje, że ćwiczyła, jest pod tym względem bardzo zdyscyplinowana – mówi o Laurze trener. Trójboistka trenuje trzy razy w tygodniu. – Pan Eugeniusz rozpisuje mi treningi, a ja samodzielnie je realizuję. Staram się jak najczęściej przyjeżdżać do Knurowa i wtedy skupiamy się na technice – mówi. Bardzo przydaje jej się wcze-



– Wyniki umożliwiły mi start w mistrzostwach Europy w Kownie na Litwie – mówi Laura Gwiżdż.

śniejsze doświadczenie z kajakarstwa, bo treningi też były oparte na elementach siłowych. Dlatego czuje się mocna w ławce, co potwierdzają wyniki, a wciąż musi

nadrabiać w technice martwego ciągu i przede wszystkim – przysiadu.

We wrześniu w Skiernewicach zdobyła brąz podczas V Pucharu Polski w trójboju klasycznym. – Zawody nie były łatwe, bo musiałam szybko zbić wagę przez rotację wody w organizmie – o 1,5 kg. Do końca nie wiedziałam, czy wystartuję, ale udało się i zdobyłam swój pierwszy rekord Polski w wyciskaniu i kolejny w martwym ciągu. Ten drugi kolejna zawodniczka szybko pobiła. Ale wyniki umożliwiły mi też start w mistrzostwach Europy w Kownie na Litwie – mówi. W październiku w Tarnowskich Górach w VIII Pucharze Polski w Wyciskaniu Leżąc Klasycznym w rywalizacji junierek do lat 16, w kategorii wagowej do 57 kg, zajęła pierwsze miejsce i dwukrotnie poprawiła należący do niej rekord Polski.

Europejskie mistrzostwa odbędą się pod koniec listopada. Też będą wyzwaniem,



Laura Gwiżdż z trenerem Eugeniuszem Mehlichem (po prawej)

FOT. ARCHIWUM KLUBU

bo Laura musi zbić wagę z 57 kg do 52 kg. – Gdyby została w swojej dotychczasowej wadze, zostałaaby zawodniczką rezerwową. Dzięki temu może uczestniczyć w mistrzostwach, a to bardzo ważne. Laura musi dużo startować i zdobywać doświadczenie – tłumaczy trener. Zawodniczka i jej klub szukają też wsparcia sponsorów. Wyjazd na Litwę

jest możliwy dzięki wsparciu II LO im. S. Staszica, którego uczennicą jest trójboistka i Polskiego Związku Kultury, Fitness i Trójboju. Laura Gwiżdż w przyszłości chciałaby spróbować sił w trójboju sprzętowym, co też wiąże się z większymi wydatkami. W odmianie klasycznej używa się neoprenów na kolana w przysiadach, pasa do martwego cią-

gu i ściągaczy na nadgarstki. To minimum potrzebne do ochrony stawów. W odmianie sprzętowej są używane specjalistyczne kostiumy, bandaże i koszule, które wspomagają zawodników. Niestety, są bardzo drogie.

W trójboju coraz częściej sił próbują dziewczyny i kobiety. – Zawodniczki z roku na rok poprawiają wyniki, rosną rekordy i frekwencja. Kobiety coraz częściej sięgają po sztangę, bo wiedzą, że dzięki temu ładnie wyrzeźbią sylwetkę. Z siłowni naprawdę jest krótka droga do trójboju – przyznaje trójboistka.

Sama marzy o pobiciu rekordu świata w martwym ciągu. Wie, że przed nią dużo pracy i poświęcenia. Treningi łączy z nauką, dużo czasu poświęca rodzinie oraz drugiej pasji, artystycznej – rysowaniu i projektowaniu tatuaży. Jest kolejną młodą osobą z gminy Świerklaniec, która odnosi duże sukcesy sportowe. – Myślę, że w mieście bardziej stawia się na sporty drużynowe, bo jest więcej ludzi. A na wsi sportowcy rozwijają się pod kątem indywidualnym – stwierdza.

Skarbek o krok od remisu

Tenisistki stołowe MKS Lucrum Skarbek Tarnowskie Góry podejmowały 4 listopada drugą drużynę ekstraklasowego Klubu Uczelnianego AZS Uniwersytet Ekonomiczny Wrocław. Po zaciętym i wyrównanym meczu przegrały 4:6, choć była szansa, aby przynajmniej zremisować to spotkanie.

Wrocławianki poważnie potraktowały mecz w Tarnowskich Górach, przyjeżdżając w składzie z mocną Chinką Liu Ye. Mimo to nasze zawodniczki toczyły całkiem wyrównaną walkę, a kibice, którzy dość licznie przyszli do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Wyspiańskiego, raz po raz nagradzali je rzęsiстыми bra- wami. Punkty dla Skarbka, zajmującego aktualnie piąte miejsce w grupie południowej I ligi, zdobyły: Klaudia



Chinka Liu Ye (z prawej) była wymagającą rywalką dla Natalii Szymczyk

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

Franaszczuk (2,5), Natalia Młynek (1), Julia Tomecka (0,5).

– Jestem zadowolony z postawy naszego zespołu.

Remis był w zasięgu ręki, ale zabrakło trochę szczęścia. 15 listopada zagramy na wyjeździe z Górcami Nowy Targ, a 30 listopada będziemy

rywalizować u siebie z AZS PWSZ Nysa. Powalczymy o kolejne punkty – powiedział nam trener Marian Michalski. (K)

Pingpongowe podium



Trener Marian Michalski z Julią Tomecką i Natalią Szymczyk

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Reprezentantki MKS Skarbek Tarnowskie Góry – Natalia Szymczyk i Julia Tomecka świetnie wypadły na turnieju tenisa stołowego ITTF Slovak Open 2019, który odbył się między 30 października a 3 listopada w słowackiej Nitrze. Obie wywalczyły medale.

Natalia Szymczyk i Julia Tomecka znalazły się w skła-

dzie kadry narodowej powołanej na turniej. W drużynie mieszanej junierek, polsko-czeskiej, Julia Tomecka wywalczyła złoto. Z kolei w singlu Natalia Szymczyk zdobyła brązowy medal. Uległa w walce o finał przeciwniczce z Czech Zuzanie Pekovej 1:4.

(A)

Brązowa Jedyńska powalczy w hali

Drużyna hokeja na trawie LUKS Jedyńska Miasteczko Śląskie przygotowuje się do udziału w Halowych Mistrzostwach Śląska, które ruszają w grudniu. Chce w nich powalczyć o zwycięstwo, rewanzując się rywalom za niedawno zakończone rozgrywki młodzików do lat 14 na boiskach otwartych. Zajęta w nich wprowadziła wysokie trzecie miejsce, ale liczyła nawet na złoto.

O końcowej klasyfikacji zdecydowała ostatnia kolejka, podczas której Jedyńska zanotowała pierwszą w sezonie porażkę z HKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl. Równocześnie Kolejarka Gliwice wygrał swój mecz i przy porażce drużyny z Miasteczka zajął pierwsze miejsce. Jedyńska zgromadziła tyle samo punktów, co

druga w klasyfikacji Siemianowiczanka, ale o jej trzecim miejscu zdecydowała gorsza różnica bramek (stosunek strzelonych do straconych). Za Jedyńką uplasowały się zespoły: KS Cieszyn, UKS Orleń Sosnowiec, KKS Kolejarka II Gliwice, UKHT Ósemka Tarnowskie Góry, HKS II Siemianowiczanka.

Rozgrywki młodzików 2019 stały na bardzo wysokim poziomie, a zacięta rywalizacja trwała do samego końca. W drużynie Jedyńskiej wystąpili: Adam Budny, Hanna Głogusz (kapitan drużyny), Wiktor Głogusz, Jan Gogolin, Antonina Karch, Bartosz Karch (bramkarz), Jan Kochel, Kamila Malok, Paweł Marszałek, Wojciech Marszałek, Julia Piech, Tomasz Urbańczyk, Adam Ziaja.

– Nasz zespół przez cały rok utrzymywał równą formę, prezentując dobre umiejętności techniczne i taktyczne. Musimy natomiast poprawić grę w obronie oraz szybkość i wtedy będziemy drużyną, która może powalczyć o złoto. Potwierdzeniem naszych umiejętności indywidualnych są powołania do kadry narodowej niektórych zawodników. Adam Budny i Jan Kochel w październiku uczestniczyli w konsultacji szkoleniowej kadry M-16 w Wałcu, podczas której potwierdzili swoją wartość. Z kolei na powołanie do reprezentacji Polski kobiet do lat 16 może liczyć Hanna Głogusz – komentuje Andrzej Miśkiewicz, trener Jedyńskiej. (K)



Za sprawą młodej drużyny Jedyńskiej, Miasteczko Śląskie ma szansę stać się ważnym ośrodkiem hokeja na trawie

FOT. ARCHIWUM LUKS JEDYŃKA

Masakrator nocną porą

Prawie 500 zawodników uczestniczyło w nocnym biegu „Horror Masakrator”, który 2 listopada odbył się w Kaletach. Oprócz 5-kilometrowej trasy zawodnicy musieli zmierzyć się z przeszkodami, ciemnością i różnymi zjawami, które ukryły się w lesie i straszły.

Przed biegiem głównym startowały dzieci w różnych kategoriach wiekowych. Każdy uczestnik otrzymał medal a najlepsi charakterystyczne statuetki. W kategorii elita wygrał Józef Chmielorz z Carbon OCR Racing Team, przed Bartoszem Filipem i Grzegorzem Lisowskim (oba z Socios Silesia), Donatą Chmielorz



Dzieci startowały przed biegiem głównym

i Anną Górnaś (obie z Carbon OCR Racing Team).

W kategorii open najlepszym poradził sobie Tomek

Soppa – Opole, potem kolejno Damian Gach – Kuźnia Damiana, Jacek Kaczmarek – Grubioz Lotajom, Klaudia Radziwończyk – Spartan Team, Sabina Tomala-Jaksik – Piekarskie Koła, Alicja Malik – Konstal.

(MIR)

reklama



Oprócz 5-kilometrowej trasy zawodnicy musieli zmierzyć się z przeszkodami

ZDJĘCIA: PIOTR ZIACH

Biegi dla dzieci i młodzieży

W sobotę, 16 listopada będzie miała miejsce pierwsza odsłona Radzionkowsko-Bytomskiego cyklu biegów dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych.

Bieg odbędzie się w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie. Zgłoszenia przyjmowane są w dniu zawodów. Biuro będzie czynne od godz. 9, start o godz. 10. Wpisowe wynosi 5 zł za jeden start. Kolejny radzionkowski bieg zaplanowano na 23 listopada. Biegi w Bytomiu zorganizowane zostaną wiosną w parku Kachla. Punktacja jest zbiorcza dla wszystkich biegów.

Szczegółowe informacje MOSiR Radzionków, OSiR Bytom, Grzegorz Szeremeta – tel. 695-933-108, Maciej Kurylas – tel. 730-864-817. (ESP)

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 12.11.2019 r. do 03.12.2019 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz gminnych nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy położonych w Tarnowskich Górach:

- w rejonie ulicy Solskiego - działka nr 525/77,
- przy ulicy Kopalnianej - działka nr 2581/87,
- przy ulicy Hallera - działka nr 334/111,
- w rejonie ulicy Biskupka - działka nr 2628/146.

DOM OPIEKI

DLA OSÓB STARSZYCH, NIEPEŁNOSPRAWNYCH, PRZEWLEKLE CHORYCH
Z INNOWACYJNĄ REHABILITACJĄ

POBYT : DŁUGOTERMINOWY / DZIENNY / CZASOWY

www.multisenior.pl

Nabór trwa! Zadzwoń!

Zapisy pod numerem **798 71 11 33**
42-622 Orzech, Ogrodowa 10

Tiger Care

PRACA dla opiekunek osób starszych w Niemczech.

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

POŻYCZKI

• **KORZYSTNE WARUNKI**
• **OBSŁUGA W DOMU**

TEL. 32 280 40 70

Tiger Job

PRACA W NIEMCZACH
Do pracy na produkcji, magazynie oraz przy zieleni miejskiej

kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

ZATRUDNIĘ LEKARZY DENTYSTÓW

w Tarnowskich Górach,
w ramach funduszu i prywatnie.

790-797-741.

MEBLE ZWADŁO

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU FIRMOWEGO

Meble ZWADŁO
Miejsce Słoneczne
ul. Cynkowa 14

POMIAR, PROJEKT, WYCENA GRATIS

DOBRA JAKOŚĆ U PRODUCENTA W DOBREJ CENIE

■ MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
■ SZAFY PRZESUWNE POD ZABUDOWĘ
■ MEBLE BIUROWE
■ SYRIALNE
■ KRZESŁA, STOŁY
■ MEBLE TAPICEROWANE NA ZAMÓWIENIE

32 288 89 55, kom. 696 402 805
zaklad@meblezwadlo.com
www.meblezwadlo.com

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów i laptopów
Porady telefoniczne **GRATIS!**

ZADZWOŃ
530-004-530

Borato

MECHANIKA – KONSERWATORA
maszyn i urządzeń produkcyjnych
Pracownika utrzymania ruchu
ZATRUDNIMY

Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

REMONTY MIESZKAŃ, DOMÓW, ŁAZIENEK, kompleksowo.
507-055-024

OZONPLUS
Wypożyczalnia generatorów ozonu oraz odkurzaczy piorących z możliwością dowozu do klienta.
Zadzwoń i zamów.
513-672-141
516-502-391

Borato

MECHANIKA SAMOCHODOWEGO ZATRUDNIMY
Mile widziana umiejętność: remontów manualnych skrzyni biegów, regeneracji turbosprężarek
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

PRACOWNIKA OGÓLBUDOWLANEGO CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie dekarstwa, wykończenia wnętrz, instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**

Wymagane prawo jazdy „Rat-Bud” Tarnowskie Góry, Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

Tiger Job

PORTIERA mile widziane w zawodzie ogrodnika, elektryka lub pracownika ogólnobudowlanego ZATRUDNIMY.

Wymagane orzeczenie o niepełnosprawności.

Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

MALOWANIE, TAPETOWANIE.
693-747-901

FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH.
CV email: praca@pol-and.pl
Tel. 500 695 098, w godz. 8.00 - 18.00, od pn. do pt.

SKŁAD OPALU

węgiel, ekogroszek, orzech, mial, drewno kominkowe, drewno opałowe

Tel. 602-321-226.

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW Z UNII EUROPEJSKIEJ
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji).

602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ZBROSŁAWICE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zbrosławice dla obszaru nieruchomości określonego numerami ewidencyjnymi działek 30/4, 31/9, 48/2 obręb Czekanów

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. 2018 poz. 1945 z zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. 2018 poz. 2081 z zm.), **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Zbrosławice uchwały nr VII/104/2019 z dnia 24 kwietnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zbrosławice dla obszaru nieruchomości określonego numerami ewidencyjnymi działek 30/4, 31/9/ 48/2 obręb Czekanów.

Zainteresowani, zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. 2018 poz. 1945 z zm.) mogą składać wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, sporządzanego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Gminy Zbrosławice, ul. Oświęcimska 2, 42-674 Zbrosławice, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia tj. do dnia 3 grudnia 2019 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39, art. 40 oraz w związku z art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. 2018 poz. 2081 z zm.) podaję do publicznej wiadomości, że opracowanie planu miejscowego toczyć się będzie z udziałem społeczeństwa w postępowaniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Uwagi i wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie 21 dni od ukazania się ogłoszenia tj. do dnia 3 grudnia 2019 r. zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r.: w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Zgodnie z art. 41 ustawy uwagi i wnioski złożone po tym terminie zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Organem rozpatrującym wnioski jest Wójt Gminy Zbrosławice.

Klauzula informacyjna przy procedowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) przyjmowaniem wniosków do sporządzanego planu miejscowego, zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
 - 2) sporządzaniem projektu planu miejscowego rozpatrując wnioski, zgodnie z art. 17 pkt 4,
 - 3) wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu i organizowaniu dyskusji publicznej zgodnie z art. 17 pkt 9 wskazanej ustawy,
 - 4) wnoszeniem uwag do projektu planu, zgodnie z art. 17 pkt 11 wskazanej ustawy,
 - 5) rozpatrywaniem uwag zgodnie z art. 17 pkt 12 wskazanej ustawy,
 - 6) wprowadzaniu zmian do projektu planu miejscowego wynikających z rozpatrzenia uwag zgodnie z art. 17 pkt 13 wskazanej ustawy,
 - 7) przedstawianiem radzie gminy projekt planu miejscowego wraz z listą nieuwzględnionych uwag zgodnie z art. 17 pkt 14 wskazanej ustawy,
- obowiązują zasady przedstawione poniżej:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

- 1) Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Zbrosławice z siedzibą przy ul. Oświęcimskiej 2, 42-674 Zbrosławice, nr tel. 32-233-70-12.
- 2) Kontakt do Inspektora ochrony danych w Urzędzie Gminy Zbrosławice: inspektor@odocn.pl, nr tel. 602762036.
- 3) Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
- 4) Odbiorcą Pana danych może być/będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
- 5) Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
- 6) Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres zgodny z kategoriami archiwalnymi wynikający z instrukcji kancelaryjnej zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów, z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
- 7) Posiada Pani/Pan prawo do dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
- 8) Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
- 9) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
- 10) Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

Z up. Wójta Gminy Zbrosławice
Zastępca Wójta Gminy Zbrosławice
Katarzyna Sosada

Uprzejmie informujemy,
że dzień **16 listopada 2019 r. (tj. SOBOTA)**
dla Powiatowego Urzędu Pracy
w Tarnowskich Górach
będzie dniem pracującym
w godz. 7.30 - 15.30, w zamian za dzień
24 grudnia 2019 r. (tj. WIGILIA.)

AUTOZŁOMOWANIE
odbiór własny najlepsze ceny
730-545-060

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

**AUTO
SKUP 24h
gotówka
natychmiast.**
790-790-874

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

Zima! Sprawdź płyny



wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka komputerowa,
obsługa skrzyń automatycznych

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**
**AUTO
KOMPLEX**

**** PROMOCJA! ****

1. Losowanie nagród do każdego przeglądu.
2. Wymiana oleju.
3. Mechanika samochodowa.
4. Elektromechanika.
5. Klimatyzacja.
6. Zbieżność serwis opon.

**SPRAWDZAMY I PRZYGOTOWUJEMY
SAMOCHODY DO PRZEGŁADU.**
Tarnowskie Góry Obwodnica,
ul. Mała 1a, tel. 795-398-950

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

Starosta Tarnogórski
informuje, że
**dzień 16 listopada 2019 r.
(tj. SOBOTA)**
w zamian za dzień 24 grudnia 2019 r.
(WIGILIA)
dla **Starostwa Powiatowego
w Tarnowskich Górach**
będzie dniem pracującym.
**Urząd będzie czynny
w godzinach 7.00 – 15.00.**

Firma realizująca budowę sieci wodociagowych, kanalizacyjnych,
ciepłowniczych, a także roboty drogowe i żelbetowe poszukuje
pracownika ogólnobudowlanego

Realizujemy zadania na terenie Tarnowskich Gór i okolic.
Mile widziane doświadczenie przy wyżej wymienionych pracach budowlanych.

Oferujemy stabilną pracę i atrakcyjne wynagrodzenie dostosowane do
posiadanych umiejętności i doświadczenia.

melbud | 32 285 42 36, biuro@melbud.com.pl

Sprzedam kiosk handlowy.
Tarnowskie Góry, Os. Przyjaźń.
Tel. 539-612-164

TOKARZ, FREZER - obróbka skrawania
(konwencjonalne i CNC), możliwość
przyuczenia - Miasteczko Śl. **502 211 008**

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

SKUP SAMOCHODÓW
Płatność gotówką
730-545-060

NIERUCHOMOŚCI

Mieszkanie w kamienicy, I piętro,
90 m kw. + piwnica + strych +
3,5 ara przynależnego terenu,
własność KW, ścisłe centrum
miasta, do kapitalnego remontu,
sprzedam. 607 666 555

Dom w Psarach, ścisłe centrum,
parter - dwa sklepy, piętro - trzy
mieszkania, tanio sprzedam. 607
666 555

Działki budowlane - Górniki, Ko-
złowa Góra, Sowice, Zbrosławice.
BEATA, 604 075 137

Sowice, Miasteczko Śląskie,
Żyglin, Połomia, Kalety-Kuczków,
Wilkowice, Tworóg, Boruszowice
- atrakcyjne działki. BEATA, 602
185 338

**BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA
OFERUJE PROFESJONALNĄ I
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W
SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE
DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK.
ZAPRASZAMY SERDECZNIE.**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców
Śl. 36. Tel. 602 185 338, 604 075
137, 600 437 261, 32 768 22 00
www.beatadom.gratka.pl

Miasteczko Śląskie - dom jedno
lub dwurodzinny, na 10-arowej
działce, 348 tys. zł. BEATA, 602
185 338

Żyglinek - dom z dużą działką,
2200 m kw., do generalnego
remontu. BEATA, 602 185 338

Strzebiń - Prądy, dom do re-
montu, na pięknej działce, 4577
m kw., 250 tys. zł. BEATA, 602
185 338

Przyjaźń, M-2, pokój, kuchnia,
łazienka, wc osobne, garderoba
(34 m kw.), parter, 138 tys. zł.
BEATA, 602 185 338

Duży dom do wykończenia - Po-
łomia. BEATA, 602 185 338

Świerklaniec - duży dom do
zamieszkania, 399 tys. zł. BEATA,
600 437 261

Działkę budowlaną w Zendku 10 i
20 arów, sprzedam. 607 666 555

Działkę budowlaną w Brynku 10 i
20 arów, sprzedam. 607 666 555

Lokal biurowy, 100 m kw., w
ścisłym centrum Tarnowskich
Gór, ul. Gliwicka, z własnym pry-
watnym miejscem parkingowym
- sprzedam. 607 666 555

Sprzedam działkę budowlaną
7,62 ara (ogrodzoną) w Bobrow-
nikach Będzińskich, cena 88 tys.
zł. 511 865 716

**TRANSPORT,
PRZEPROWADZKI.**
503-739-655

**Biuro Nieruchomości MAGO ofe-
ruje pośrednictwo w sprawniej
sprzedaży i bezpiecznym zaku-
pie. Tarnowskie Góry, Strzybnica,
budynek Biedronki, I piętro.**
512 621 089

Tarnowskie Góry k. kopalni zabyt-
kowej - działki budowlane pod
domki jednorodzinne do 1000
m kw., cena 195 zł/ m kw. 666
152 243

Kamińsko powiat kłobucki, gmina
Przystajń działkę budowlaną po-
łożoną w lesie 3000 m kw., tanio
sprzedam. 607 666 555

Sprzedam działki budowlane,
uzbrojone, Tarnowskie Góry, ul.
Gliwicka. 696 051 799

Do sprzedania działki budowlane
w Opatowicach. 668 056 566

Duże mieszkanie do wynajęcia.
667 058 107

**Radzionków - sprzedam działkę
2122 m kw., na ulicy Długiej.**
515 573 422

Pokój do wynajęcia, Tarnowskie
Góry. 500 631 992

**REMONTY domów,
biur, mieszkań
- kafelkowanie,
instalacje wod-kan,
malowanie itp.**
**IZOLOWANIE
i OSUSZANIE
BUDYNKÓW.**
885-963-021
biuro@pogotowie-remontowe.pl

Wynajmę mieszkania w nowym
budownictwie. Dom wolnostoją-
cy. 696 051 799

Garaż, Os. Przyjaźń, ul. Saperów,
sprzedam. Tel. 510 340 606

Kupię mieszkanie za gotówkę,
może być do remontu, zadłużone.
500 329 487

Strzybnica - Rybna, sprzedam
działkę budowlaną, uzbrojoną
(wszystkie media), pow. 551 m
kw., cena 72.000 zł. 0049 157
8380 9437

Sprzedam działki budowlane,
Miasteczko Śląskie, ul. Ceramicz-
na - atrakcyjne ceny. 693 197
714, 606 749 115

Kupimy mieszkanie dwu lub
trzy-pokojowe w Strzybnicy, na
parterze lub I piętrze. Możliwa
zamiana na dom w Strzybnicy.
BEATA, 602 185 338

Do wynajęcia box na hali. 668
780 017

Działkę budowlaną od właściciela
kupię, powiat tarnogórski. 506
148 559

Sprzedam box na hali targowej,
parter, box 170, tel 517 153 338

Mieszkanie do wynajęcia. 54
m kw., parter, wyposażone,
Strzybnica. 504 917 996 e-mail:
kenzo1@gazeta.pl

Mieszkanie w Tarnowskich Gó-
rach kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Kupię - radia, wzmacniacze,
kolumny, płytki elektroniczne,
komputerowe. Kolejki elektrycz-
ne. 607 912 559

Kupię banknoty, monety, znaczki,
starocie, medale, zegarki, doku-
menty, rogi, płyty. 660 482 319

Kupię książki, płyty. Dojazd,
gotówka. 508 245 450



Zaginął kocurek Fuksik. Rejon ul.
Szczęść Boże/Nowej w Tarnow-
skich Górach. Dla znalazcy
nagroda 500 zł. 508 938 801

Kupię maszyny ślusarskie. 535
455 146

Sprzedam wersalkę, książki i
starocie. 726 896 342

MOTORYZACYJNE

Kupię garaż murowany w Tar-
nowskich Górach. 601 415 495

Sprzedam VW 9-osobowy (2010).
602 680 413

Sprzedam sam. VW SHARAN
(2002), 7 osobowy, bezwypadko-
wy, pierwszy właściciel. Tel. 608
411 942

Stary samochód lub motocykl
kupię. 698 293 737

Garaż w Tarnowskich Górach
kupię. 698 293 737

MATRYMONIALNE

Kawaler - 45 lat, pracujący,
wykształcenie średnie, 170 cm,
85 kg, szatyn, ale lekko szpako-
waty, szuka partnerki do stałego
związku, mieszkam 50 km od
Tarnowskich Gór. Adres e-mail:
sebek1001@op.pl

UNIMAX
zatrudni
pracowników do prac montażowych w kraju i za granicą
Wysokie zarobki
Prosimy o przesłanie CV na adres:
unimax@unimax.net.pl

GRUPA ELHAND
WYWÓZ SZAMBA

600 330 011

ZAUFALI NAM MIESZKAŃCY POWIATU
TARNOGÓRSKIEGO I LUBLINIECKIEGO

Kontakt: pn - pt 7.30 - 15.30

5m³ 130 zł
10m³ 200 zł
11m³ 220 zł

Konkurencyjne ceny
i dogodne terminy!



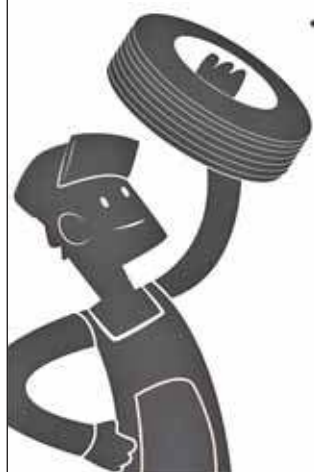
Tarnowskie Góry
Ul. Grzybowa 90

Pon - Pt: 8:00-18:00
Sob: 8:00-13:00

tel: 666 462 997
tel: (32) 284 12 11

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WYMIANA OPON



- bezdotykowo
- bezłyżkowo
- laserowe wyważanie



Będzie Pan Zadowolony...!



bikemoto
SIEĆ SALONÓW ROWEROWO-MOTORYZACYJNYCH

**SKUTERY
I MOTOROWERY**



**WYPRZEDAŻ
ROWERÓW**

**DO
- 40%!**

**SPRZĘT SIŁOWY
I AKCESORIA FITNESS**

Bike Moto Center
ul. Zagórska 159 Tarnowskie Góry Ch.Gwarek tel. 32 4325300

USŁUGI MALARSKIE

- WYKOŃCZENIA WNĘTRZ -

510-866-739

WYKONUJEMY:

- MALOWANIE WNĘTRZ
- MALOWANIE ELEWACJI
- KAFELKOWANIE I FUGOWANIE
- GŁADZIE GIPSOWE
- TYNKOWANIE
- TAPETOWANIE

↑↑ SZUKAMY PRACOWNIKÓW ↑↑

Kocia Kawiarnia
Koci Gościniec

*Miejsce stworzone z miłości
do kawy i kotów*



Radzionków, ul. Knosały 61A | Bytom, ul. Orzegowska 11
tel. 508 206 357

Facebook @kocigoscinihradzionkow